NASZA GMINA

NR 1 (27) MARZEC 2007
KWARTALNIK SAMORZĄDOWY

ISSN 1734-8978
Cena 1 zł





Złote Gody



Teatr „Bąbelek” w Olszówce



Wszystkim mieszkańcom Gminy Mszana Dolna życzymy zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych. Niech radość Wielkanocnego Poranka napełni Wasze domy i wleje w Wasze serca wiarę w niezwyciężoną moc Bożą.

Stefania WOJCIACZYK, Przewodnicząca Rady Gminy

Tadeusz PATALITA, Wójt Gminy

Wiosna prosi o pomoc!

Zazdrościmy nieraz ciepłym krajom, szczególnie ludziom, którzy tam mieszkają: mają ciepło, zielono i kolorowo przez cały rok. Takie uczucie rodzi się w nas zwłaszcza zimą, choćby i taką lekką, jak ostatnia. Wiemy dobrze, co to znaczy codzienne solidne przyodziewanie się, gdy wychodzimy z domu, pilnowanie domowego obejścia, śliskość pod nogami i przy jeździe autem, przeziębienia, a nawet i grypy. Ale przecież dla takich szczęśliwych mieszkańców dalekich ciepłych krajów jest zaś niedostępne to niezwykłe uczucie, z którym co roku czekamy na wiosnę i witamy jej kolejne objawy. Powiększający się dzień, budzenie się przyrody (przyloty ptaków, pąki na drzewach, znikanie śniegu, powiewy ciepłego wiatru, pierwsze kwiaty...), także i pierwsi rolnicy na nasłonecznionych polach, szum potoków i rzek – to wszystko stwarza tę niezwykłą atmosferę nadchodzącej, upragnionej wiosny. Do niej także należy gospodarska troskliwa krzątanina koło domu, zagrody, a potem w polu. Kiedyś dochodziły do tego w każdej wsi odgłosy z kuźni, gdzie naprawiano pługi, kuto lemiesze, szykowano wozy, a przed kuźnią rżały, odzywając się do siebie sąsiedzkie konie. Jakoż i pozostały żywy inwentarz dawał o sobie znać: wesołe gdakanie kur, pianie kogutów, cienkie pobekiwanie młodych jagniątek, pisk małych kurcząt garnących się do kwoki, dostojne ryczenie krów, niecierpliwych pierwszej trawy – tworzyło to ciekawą wiejską oprawę wiosennej aury.

Nasza dzisiejsza wiosenna krzątanina wygląda dużo inaczej, dużo tych dawnych przejawów życia rolniczego zanikło (może trzeba dodać: niestety), zmieniło się wiele, ale jedno zostało nadal, weszło nie tylko w zwyczaj ale i w przysłowie: wiosenne porządki. To oznacza gruntowne sprzątanie po zimie: w domu i w obejściu, dziś o wiele większym niż dawniej. Z pewnością porządków pilnujemy i przez cały rok, także i zimą, ale dlaczego na wiosnę tyle widać śmieci? Dlaczego jest ich tak dużo, może najwięcej w ustronnych, zacisznych i pięknych zakamarkach przyrody: w zagajnikach, w potoku, za kępą drzew, w lesie? To strasznie bolesna sprawa! Ta budząca się przyroda owiana wiosną, której tak potrzebuje, podobnie jak i my, doznaje od nas takiego okropnego ciosu! Co ci jest winny ten przyjazny zagajnik, co ci jest winna ta wierna rzeka, czy potok, że do nich wleczesz wszelkie odpady, brudy a nawet trucizny? Ta woda, najcenniejszy płyn na świecie, symbol oraz źródło życia, zdrowia i czystości, bywa tak beztrosko zanieczyszczana przez nas, którzy bez czystej wody ani jeden dzień nie możemy się obejść! Robiąc wiosenne porządki, odnawiając i oczyszczając przez Wielki Post nasze dusze, postawmy sobie i to oczywiste zadanie: uszanuję każdy skrawek i każdy objaw przyrody – wielkiego Daru Bożego, pomogę, aby wszędzie było czysto i naturalnie, tak jak natura tego wymaga. Pomogę wiośnie w odrodzeniu przyrodniczego świata!

Ks. Jan ZAJĄC ze Śnieżnicy

Budżet Gminy Mszana Dolna na 2007 rok

Rada Gminy uchwaliła budżet na 2007 r. na ostatniej sesji ub.r. 27.12.2006 r. Uchwałę podjęto jednogłośnie.

Dochody ustalono na poziomie **35 451 148 zł**.

Wydatki: **33 480 929 zł**

W tym wydatki na zadania inwestycyjne i remontowe - 6 581 800 zł, co stanowi 20 proc. wydatków ogółem, na bieżące wydatki w oświacie - 12984390 zł, co stanowi 39 proc. wydatków ogółem, na pomoc społeczną 8753630 zł, co stanowi 26 proc. wydatków ogółem.

Nadwyżkę budżetu przeznacza się na spłatę pożyczek i kredytów zaciągniętych w latach poprzednich w kwocie 1 970 219 zł.

Środki na inwestycje i remonty zostaną przeznaczone na remonty i modernizację dróg i mostów, budowę chodników, budowę sal gimnastycznych i boisk sportowych oraz kanalizację wsi.

Marta PULIT

Przy nikłej frekwencji

WYBORY DO IZB ROLNICZYCH

Wybory do Izb Rolniczych obyły się 04.02.2007 r. W Mszanie Dolnej została powołana komisja okręgowa nr 151. W jej skład weszli: Skolarus Ewa, Jania Stanisław, Chrustek Stanisław, Szczypka Marek i Potaczek Józef.

Komisja ta zajęła się wszystkimi sprawami związanymi z wyborami.

Gmina Mszana Dolna dysponowała dwoma mandatami. Zgłoszone zostały dwie kandydatury: **Stożek Małgorzata**, zam. Kasinka Mała 106 i **Góralik Urszula**, zam. Olszówka 152.

Zainteresowanie tymi wyborami było znikome, więc wyniki były przesądzone. Z końcowego protokołu głosowania wynika, że do Rady Powiatu Małopolskiej Izby Rolniczej weszły Panie: Stożek Małgorzata i Góralik Urszula.

(E.S.)

„Rozwód" się opłacił

Gmina Mszana Dolna ma 15 lat

1 kwietnia br. Gmina Mszana Dolna skończy 15 lat. Fety nie było, jubileuszowe obchody przekładamy na cieplejszy czas. Przy okazji Gorczańskiego Lata dokonamy podsumowania tego okresu i oddamy sprawiedliwość ludziom najbardziej zasłużonym dla naszej Gminy.

– Rozstanie z miastem opłaciło się – mówi bez wahania wójt **Tadeusz Patalita**. – Dziewięć wsi otaczających miasto Mszana Dolna zyskało samodzielność, gdyż inne były potrzeby miasta, inne wsi. Zaczęliśmy się sami gospodarować na swoim, a jakie są efekty suwerenności - widać gołym rokiem. Dziś, kiedy Polska jest w Unii Europejskiej i przy podziale środków z Brukseli preferuje się duże, ponadgminne zadania może warto byłoby się zastanowić nad odnowieniem tego „małżeństwa"? Ale do tańca trzeba dwojga...

Tadeusz Patalita był jednym z radnych wiejskich, którzy jesienią 1991 r. głosowali za podziałem Miasta i Gminy Mszana Dolna na dwie odrębne jednostki samorządowe. „Rozwód" dokonał się bezboleśnie, choć jak to przy takich okazjach, nie obeszło się bez wzajemnych pretensji.

Inne jest pytanie, czy miasto dobrze wyszło na „rozwodzie", a warto pamiętać, że inicjatywa wyszła od mieszczuchów? Na to pytanie niech sobie odpowiedzą sami mieszkańcy Mszany Dolnej.

(s)

SPIS TREŚCI

- Wiosna prosi o pomoc 2
- Budżet Gminy Mszana Dolna na 2007 rok 3
- Wybory do Izb Rolniczych 3
- Gmina Mszana Dolna ma 15 lat 3
- Wybory sołtysów 4
- Mercedesem do wypadku 4
- Wasz głos w Limanowej 5
- Internet na wyciągnięcie ręki 5
- Radni uchwalili 6
- Weź udział w planowaniu gospodarki wodnej 7
- Ma być czysto i ładnie 8
- Za kolynde dziynkujymy… 9
- Przepraszam, czy widział ktoś honor? - felieton 9
- Przygotowania do uroczystości milenijnych w Limanowej 10
- Sukcesy SP nr 1 w Lubomierzu 12
- Dla ciała i ducha 13
- Biblioteki raz jeszcze 13
- Nie wstydźmy się naszej gwary 14
- Razem 50 lat 16
- Dolina Raby - wiersz 17
- Przez Kudłoń do Lubomierza 18
- Bezpieczeństwo w Gminie Mszana Dolna 19
- Zagórzanin z krwi i kości 20
- Sprawozdania z pracy sołtysów za 2006 rok 22
- Rekolekcje samorządowców 25
- Ten sceny czar! 26
- Uczniowie czują się bezpieczni 26
- Dzieje Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego 27
- Atak na amfibię... - wspomnienia .. 29
- Konkurs „O Pióro Wójta" 29
- O chleb i godność zatroskani - 70. rocznica strajku chłopskiego ... 30
- Kościół w Lubomierzu liczy 93 lata 31
- Cieplice w Porębie Wielkiej 31
- Łużyce, czyli terra incognita 32
- Jak powstała Łostówka - legenda .. 33
- Turniej za turniejem 34
- Z chorobą ciężko wygrać 35
- Lato 2007 ZHP 36
- Fotozagadka 37
- Felieton 37
- Humor 38
- Krzyżówka dla najmłodszych 38
- Informator gminny 39
- Wiosna w obiektywie ks. Zająca ... 40

I N F O R M A C J A

w sprawie Wyborów Sołtysów i Członków Rad Sołeckich w Gminie Mszana Dolna

Sołtys i rada sołecka wybierani są spośród nieograniczonej liczby kandydatów przez mieszkańców sołectwa posiadających prawa wyborcze, w głosowaniu tajnym, równym i bezpośrednim.

Kandydat na sołtysa oraz kandydat na członka rady sołeckiej musi stale zamieszkiwać na terenie sołectwa, do którego organów kandyduje. Musi także posiadać bierne i czynne prawa wyborcze oraz być wpisany do prowadzonego w Urzędzie Gminy rejestru wyborców.

Kandydatów na sołtysa i członków rady sołeckiej należy zgłaszać w Gminnej Komisji Wyborczej w terminie do 6 kwietnia 2007 r. w godzinach pracy Urzędu Gminy. Zgłoszenie powinno zawierać imię i nazwisko kandydata na sołtysa, oraz imiona i nazwiska nie więcej niż 7 kandydatów na członków rady sołeckiej.

Do zgłoszenia należy dołączyć pisemną zgodę na kandydowanie oraz listę osób popierających. Zgłoszenie kandydata na sołtysa i członka rady sołeckiej powinno uzyskać poparcie co najmniej 15 wyborców stale zamieszkałych na terenie sołectwa.

Prawidłowo zgłoszone kandydatury zostaną podane do publicznej wiadomości w formie urzędowych obwieszczeń.

Głosowanie odbędzie się w dniu 22 kwietnia 2007 r. w godzinach od 7^{00} do 20^{00} w stałych obwodach głosowania.

Niezbędne do rejestracji kandydatów druki zgłoszeń można otrzymać w siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej w Mszanie Dolnej, ul. Spadochroniarzy 6. Druki dostępne są także na stronie internetowej: www.mszana.pl

Dodatkowe informacje w sprawie wyborów sołtysa można uzyskać pod numerem telefonu /018/3310009 w godzinach pracy Urzędu Gminy.

KASINKA MAŁA. Strażacy wzbogacili się o nowy wóz bojowy

Mercedesem do wypadku

W niedzielę 4 marca br. odbyło się poświęcenie nowego nabytku kasinczańskiej Ochotniczej Straży Pożarnej – samochodu strażackiego marki Mercedes 310 (4x4). Wóz ten, drugi już na stanie jednostki zrzeszonej w Krajowym Systemie Ratowniczo – Gaśniczym, zakupiony został ze środków własnych OSP, kredytu w wysokości 20 tys. zł, pożyczki z UG (4400 zł), Jest przystosowany na cele ratownictwa drogowego.

Wyposażenie samochodu w sprzęt możliwe było dzięki środkom własnym, dotacji z budżetu państwa na działalność KSRG (10000 zł) oraz Urzędowi Gminy.

Aktu poświęcenia dokonał ks. proboszcz **J. Maciążka** przy okazji walnego zebrania sprawozdawczego OSP za rok 2006. Gośćmi uroczystości byli; komendant powiatowy PSP w Limanowej st. kpt. **Grzegorz Janczy**, prezes ZG ZOSPRP, a zarazem wójt naszej Gminy – **Tadeusz Patalita**, komendant MGZOSPRP- **Józef Malec**, sekretarz – **Ewa Skolarus** oraz radni z Kasinki Małej wraz z przewodniczącą RG – **Stefanią Wojciaczyk.**

Gratulujemy naszym strażakom przedsiębiorczości i życzymy im wszystkiego dobrego w ich trudnej i odpowiedzialnej pracy, a wszystkim, którzy przyczynili się do pozyskania samochodu i zaadoptowania go na cele ratownicze, wyrażamy naszą głęboką wdzięczność.

(E. J.)

Fot. Andrzej Cież



Do mieszkańców wsi Kasinka Mała

Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 w Kasince Małej zwraca się z prośbą do tych mieszkańców wsi, którzy posiadają wiedzę dotyczącą historii powstania sztandaru i przekazania go wsi lub Polskiemu Stronnictwu Ludowemu - o pilny kontakt.

Sztandar obecnie znajduje się w Szkole Podstawowej Nr 2 w Kasince Małej i w związku ze zbliżającymi się obchodami 70 rocznicy Strajku Chłopskiego chcemy opracować jego historię.

Aleksandra Kania, Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 w Kasince Małej

Wieści z powiatu

Wasz głos w Limanowej

Od obecnego numeru „Naszej Gminy" uruchamiamy stałą rubrykę Wieści z Powiatu, w której, jako wybrani przez Was Radni Rady Powiatu, będziemy informować o planowanych i podjętych przez Powiat zadaniach dotyczących Gminy Mszana Dolna oraz całego Powiatu Limanowskiego.

W ostatnich wyborach samorządowych do Rady Powiatu Limanowskiego z terenu naszej Gminy wybrani zostali:

Michał Mysza – sołtys wsi Mszana Górna - w obecnej Radzie Powiatu pełni funkcję wiceprzewodniczącego Rady Powiatu, jest również członkiem Komisji Bezpieczeństwa Obywateli i członkiem Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska,

Bolesław Żaba – etatowy członek Zarządu Powiatu, w Radzie Powiatu jest członkiem Komisji Budżetowej oraz Komisji Kultury, Sportu i Turystyki,

Józef Pajdzik - inspektor Urzędu Gminy w Mszanie Dolnej, w Radzie Powiatu pełni funkcję przewodniczącego Komisji Infrastruktury oraz jest członkiem Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Jako nowa Rada Powiatu, w okresie od wyboru do chwili obecnej, podjęliśmy m.in. uchwały dotyczące:

- wyboru przewodniczącego, wiceprzewodniczących Rady Powiatu,

komisji stałych Rady Powiatu;

- wyboru starosty, wice-starosty oraz członków Zarządu Powiatu;
- powołania komisji stałych Rady Powiatu, wyboru członków Komisji i ich przewodniczących;
- uchwalenia planu pracy Rady Powiatu Limanowskiego na 2007 r. oraz zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu na 2007 r.;
- powołania Rady Społecznej Szpitala Powiatowego;
- budżetu Powiatu Limanowskiego na 2007 r., w którym m.in. zagwarantowano środki na ukończenie sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Mszanie Dolnej;
- określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na ich realizację w 2007 r.
- zatwierdzenia nowego Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Limanowej, na podstawie którego w Mszanie Dolnej będzie działał w ramach Ośrodka Zamiejscowego Starostwa, Wydział Komunikacji.

Jako wybrani przez Was Radni Rady Powiatu chcemy być Waszym głosem w Powiecie, dlatego zwracamy się o zgłaszanie nam wszelkich propozycji dotyczących przedsięwzięć o randze powiatowej, jak i również o zgłaszanie wszelkich uwag dotyczących działalności Starostwa Powiatowego w Limanowej. Twórzmy powiat przyjazny jego mieszkańcom.

(J.P.)

Infomaty – co to takiego?

Internet na wyciągnięcie ręki

Infomaty to łatwe w obsłudze komputery z ekranem dotykowym, które mają dostarczyć obywatelom informacji publicznych na wybrany temat. Gmina Mszana Dolna posiada 3 takie urządzenia. Pierwszy zamontowany w budynku Ośrodka Zdrowia w Kasince Małej, drugi w budynku Ośrodka Zdrowia w Rabie Niżnej, a trzeci w budynku Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubomierzu.

Podstawową funkcją Infomatów jest dostarczenie obywatelom niezbędnych informacji o sprawach dotyczących życia codziennego. W infomatach dostępne będą przed wszystkim informacje publiczne zawarte na stronach WWW samorządów, Portalu Wrota Małopolski, BIP, Cyfrowego Urzędu, Urzędów Pracy i itp.

Korzyści osiągnięte dzięki wdrożeniu projektu to między innymi :

- zapewnienie obywatelom powszechnego dostępu do informacji sektora publicznego,
- oszczędność czasu użytkowników,
- ułatwienie obywatelom dostępu do Internetu,
- zwiększenie liczby osób korzystających z Internetu w regionie,
- zastosowanie technik i technologii społeczeństwa informacyjnego do opracowania aktów administracyjnych i dokumentów urzędowych,
- pełna kontrola oraz ewidencja realizowanych spraw,
- odciążenie urzędników z wykonywania funkcji informacyjnych i większe zaangażowanie ich w realizację zadań o charakterze merytorycznym,
- terminowość oraz sprawność w realizacji zadań,
- oszczędność zasobów materiałowych: zmniejszenie ilości dokumentów papierowych,
- zwiększenie bezpieczeństwa przesyłania dokumentacji wewnątrz administracji oraz w kontaktach zewnętrznych,
- usprawnienie realizacji zamówień publicznych dla sektora publicznego w ramach wspólnego systemu elektronicznych zamówień publicznych,
- możliwość wysyłania poczty elektronicznej.

W praktyce każdy mieszkaniec naszej Gminy będzie mógł łatwo, szybko i bezpłatnie skorzystać w wyżej podanych miejscach z nieograniczonego dostępu do Internetu oraz załatwić niektóre sprawy za pomocą tego środka przekazu.

Maciek LIBERDA

Radni uchwalili

Uchwały Rady Gminy Mszana Dolna, podjęte na III sesji w dniu 27 grudnia 2006 roku :

1. Nr III/19/06 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2006 rok.
2. Nr III/20/06 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2007.
3. Nr III/21/06 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2007.
4. Nr III/22/06 w sprawie określenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Mszana Dolna.
5. Uchwała budżetowa Nr III/23/06 Rady Gminy Mszana Dolna na 2007 rok.
6. Nr III/24/06 w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Gminy Mszana Dolna na rok 2007.
7. Nr III/25/06 w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Mszana Dolna na 2007 rok.
8. Nr III/26/06 w sprawie zatwierdzenia planu gminnego kalendarza imprez na rok 2007.
9. Nr III/27/06 w sprawie współpracy Gminy Mszana Dolna z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami w 2007 roku.
10. Nr III/28/06 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny nieruchomości położonej w Lubomierzu.
11. Nr III/29/06 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny nieruchomości położonej w Lubomierzu.
12. Nr III/30/06 w sprawie załatwienia skarg.
13. Nr III/31/06 w sprawie ustalenia zasad na jakich Sołtysom sołectw z terenu Gminy Mszana Dolna przysługują diety.

Na **IV sesji w dniu 6 stycznia 2007 r**. radni podjęli **Uchwałę Nr IV/32/07** w sprawie nadania honorowego obywatelstwa gminy. Rada Gminy nadała Panu **Markowi Nawarze** - Marszałkowi Województwa Małopolskiego, tytuł Honorowego Obywatela Gminy Mszana Dolna za zasługi na rzecz rozwoju Gminy Mszana Dolna.

Na V zwyczajnej sesji w dniu 21 lutego 2007 r. Rada Gminy podjęła uchwały w następujących sprawach:

1. Nr V/33/07 w sprawie zmiany w Statucie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mszanie Dolnej.

2. Nr V/34/07 w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego I kategorii zaszeregowania określonego w tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego oraz uzgodnienia wartości jednego punktu dla celów określenia wynagrodzenia pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mszanie Dolnej.

3. Nr V/35/07 w sprawie szczegółowych zasad przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze oraz szczegółowych zasad częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

4. Nr V/36/07 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2007 rok.

5. Nr V/37/07 w sprawie sprzedaży nieruchomości niezabudowanej położonej w Lubomierzu.

6. Nr V/38/07 w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie zamiany nieruchomości położonych w Kasince Małej.

7. Nr V/39/07 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny nieruchomości położonej w Kasince Małej.

8. Nr V/40/07 w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie nieruchomości na rzecz Parafii Rzymskokatolickiej w Łętowem.

9. Nr V/41/07 w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej wydzielenia ze struktur Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Nowym Targu Szpitala w Rabce - Zdroju oraz Poradni Specjalistycznych w Rabce - Zdroju.

10. Nr V/42/07 w sprawie wyrażenia opinii do projektów listy obszarów Natura 2000.

11. Nr V/43/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wieś Raba Niżna.

12. Nr V/44/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wieś Olszówka.

13. Nr V/45/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wieś Mszana Górna.

14. Nr V/46/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsie Kasina Wielka, Raba Niżna.

15. Nr V/47/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna - wieś Kasina Wielka działka nr. 1185.

16. Nr V/48/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna - wieś Raba Niżna część działki nr 2289/1, działka nr 2292/1.

17. Nr V/49/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna - wieś Kasinka Mała działka nr 6381.

18. Nr V/50/07 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna - wieś Lubomierz działka nr 3122/2.

19. Nr V/51/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wieś Lubomierz.

20. Nr V/52/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wieś Mszana Górna.

21. Nr V/53/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wieś Kasinka Mała.

22. Nr V/54/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wieś Olszówka.

23. Nr V/55/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wieś Olszówka.

24. Nr V/56/07 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wieś Raba Niżna.

25. Nr V/57/07 w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów i rad sołeckich w sołectwach Gminy Mszana Dolna.

26. Nr V/58/07 w sprawie powołania Gminnej Komisji Wyborczej dla przeprowadzenia wyborów sołtysów i członków rad sołeckich.

27. Nr V/59/07 w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Wójta Gminy Mszana Dolna.

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej ogłasza konsultacje społeczne

Weź udział w planowaniu gospodarki wodnej

Wiele wody musiało przepłynąć, aby w prawodawstwie polskim znalazły się zapisy (nawiązujące do Ramowej Dyrektywy Wodnej Unii Europejskiej) o równoprawnym traktowaniu wszystkich użytkowników wód, uznając za użytkownika także …środowisko naturalne. Zgodnie z obecnym prawodawstwem, zapewniając zapotrzebowanie ludności, rolnictwa, przemysłu itp. na wodę musimy uwzględniać także potrzeby całego środowiska wodnego, czyli ekosystemów wodnych i tych, które od wody zależą. Ochrona ta dotyczy zarówno ilości jak i jakości wody. Nowością w obowiązujących przepisach prawnych jest także dostęp szerokiej reprezentacji społeczeństwa do planowania w gospodarowaniu wodami (na poziomie dorzeczy i regionów wodnych).

Zgodnie z obowiązującą ustawą Prawo wodne, rozpoczęto już prace planistyczne zmierzające do opracowania w 2009 r. planów gospodarowania wodami (z programami działań) dla każdego obszaru dorzecza. Proces tworzenia planów poprzedzony jest opracowaniem harmonogramu i programu prac oraz określeniem istotnych problemów gospodarki wodnej. Nowością wprowadzoną przez dyrektywę jest także obowiązek połączenia procesu planowania z procesem informowania i konsultacji ze społeczeństwem.

W okresie od 22 grudnia 2006 r. do 22 czerwca 2007 r. w całej Polsce trwają konsultacje społeczne dokumentu pt. „Harmonogram i program prac związanych ze sporządzaniem planów gospodarowania wodami dla obszarów dorzeczy wraz z zestawieniem działań, które należy przeprowadzić w drodze konsultacji". Dokument ten jest podstawą do dalszych działań zmierzających do osiągnięcia dobrego stanu wód i środowiska wodnego. Przedstawia on kalendarz wykonywania głównych działań zmierzających do sporządzenia planu gospodarowania wodami. Wskazano w nim te działania, dla których ustawa Prawo wodne wymaga przeprowadzenia konsultacji społecznych.

Jeżeli jesteś użytkownikiem wód zainteresowanym korzystaniem z dobrej jakości wody z konieczności (np. do nawadniania upraw, jako surowiec do działalności produkcyjnej, itp.) lub dla przyjemności (np. wędkowanie, pływanie, żeglowanie, spływy kajakowe, itp.) zatroszcz się już teraz, aby Twoje dzieci mogły czerpać korzyści płynące z czystej wody i cieszyć się jej rekreacyjnym wykorzystaniem.

Zachęcamy wszystkich do aktywnego uczestniczenia w procesie planowania gospodarowania wodami i wypowiedzenia się jako użytkownik wód w ramach konsultacji społecznych.

Zapewniamy, że znajomość Państwa opinii jest dla nas bardzo ważna. Wiemy, że zasoby wodne w pobliżu Państwa miejsca zamieszkania są otoczone troską nie tylko przez organy administracji, ale także przez społeczność tam mieszkającą. Osiągnięcie dobrego stanu wód jest bowiem naszym wspólnym celem.

Wszystkie opinie i uwagi zgłoszone w ramach konsultacji zostaną przeanalizowane i w miarę możliwości uwzględnione. Po zakończeniu całego procesu wykonane zostanie sprawozdanie z przeprowadzonych konsultacji, ich wyników i sposobu wykorzystania uwag.

Zapraszamy na stronę internetową Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie www.krakow.rzgw.gov.pl. Na stronie tej można zapoznać się z konsultowanym dokumentem, wypełnić ankietę ułatwiającą wyrażenie opinii i komentarzy. Na stronie tej czeka też na Twoje odwiedziny i głos w dyskusji „**Wodne forum dyskusyjne**".

Dalsze informacje można uzyskać w siedzibie Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie, ul. Piłsudskiego 22, pisząc na adres konsultacje@krakow.rzgw.gov.pl lub telefonicznie (012) 628-43-56.

Barbara CHAMMAS

KRÓTKO

* W dniu 19 lutego br. odbyła się narada szkoleniowa wizytatora Kuratorium Oświaty z dyrektorami szkół. Tematem wiodącym była realizacja obowiązku szkolnego oraz sprawy bieżące.

* Przeprowadzone zostały rozmowy z Zakładem Energetycznym na temat budowy linii energetycznej 110 w Kasinie Wielkiej.

* Odbyło się spotkanie z przedstawicielami Starostwa Powiatowego w dwóch sprawach: pierwsza dotyczy Zamiejscowego Wydziału Komunikacji – pomieszczenia już zostały przez nas wyremontowane i czekają na przeprowadzkę pracowników; druga, to prace społecznie - użyteczne. W chwili obecnej Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej przygotowuje listę osób przebywających dłuższy czas na zasiłku dla bezrobotnych. Około 20 osób będzie wykonywało prace w miejscu zamieszkania. Początek zatrudniania planowany jest od połowy kwietnia.

* Czynione są również starania o zatrudnienie bezrobotnych w ramach programu Drogowiec.

* Gościliśmy przedstawicieli z GDDKiA. Uzgadniano przebudowę drogi krajowej wraz z zatokami w Kasinie Wielkiej.

* Wykonywane są już projekty chodników w Mszanie Górnej na odcinku od os. Dziedziny w górę oraz w Lubomierzu od remizy OSP do osiedla Dziedziny.

* **Lubomierz.** Uzyskaliśmy pozwolenia na budowę sali gimnastycznej, w chwili obecnej przygotowywana jest dokumentacja celem przystąpienia do przetargu.

* **Łętowe.** Trwają konsultacje nt. projektu sali gimnastycznej.

* **Mszana Górna.** Przygotowano przetarg na wykonanie nadbudowy lewego skrzydła gimnazjum w Mszanie Górnej.

Ma być czysto i ładnie

W związku z członkostwem Polski w Unii Europejskiej jesteśmy zobligowani do przestrzegania dyrektyw unijnych, do których dostosowywane są również przepisy prawa obowiązujące w naszym kraju.

Aby przybliżyć Państwu obowiązujące przepisy dotyczące między innymi ochrony środowiska, gospodarki odpadami itp., jak i również ich realizację w Gminie Mszana Dolna, uruchamiamy niniejszą stałą rubrykę dotyczącą tych zagadnień.

Na początek przybliżę Państwu w zarysie Regulamin Utrzymania Czystości i Porządku w Gminie Mszana Dolna, uchwalony przez Radę Gminy 8 lutego 2006 r. Regulamin ten określa szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Mszana Dolna. Zgodnie z Regulaminem właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku na terenie nieruchomości stanowiących ich własność poprzez:

1) wyposażenie nieruchomości w dostateczną ilość worków foliowych, oznakowanych lub pojemników służących do gromadzenia odpadów komunalnych, prowadzenie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych i przekazywanie ich w terminach wyznaczonych harmonogramem przedsiębiorcom posiadającym zezwolenie Wójta Gminy na odbiór odpadów komunalnych;

2) selektywne zbieranie odpadów innych niż komunalne, powstających na terenie nieruchomości w wyniku prowadzenia działalności gospodarczej i postępowanie z nimi zgodnie z zasadami przewidzianymi w ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach.

Właściciel nieruchomości winien posiadać spisaną umowę z uprawnionym przedsiębiorcą na odbiór odpadów komunalnych bezpośrednio z nieruchomości oraz kwity przekazania odpadów. W Gminie Mszana Dolna, właściciel nieruchomości ma obowiązek przekazania do unieszkodliwienia rocznie odpady komunalne o masie ok. 130 kg w przeliczeniu na jednego mieszkańca nieruchomości (min.7 worków foliowych);

3) przyłączenia nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej albo wyposażenie nieruchomości w zbiornik bezodpływowy nieczystości ciekłych lub przydomową oczyszczalnię ścieków bytowych. Właściciel nieruchomości winien posiadać kwity wywozu nieczystości ciekłych ze zbiorników bezodpływowych poświadczone przez uprawnione podmioty;

4) stosowanie nawozów naturalnych oraz gromadzenie na terenie gospodarstwa rolnego obornika na płytach nieprzepuszczalnych i płynnych odchodów zwierzęcych w przystosowanych do tego celu szczelnych zbiornikach;

5) uprzątanie błota, śniegu i innych zanieczyszczeń z części chodników przylegających bezpośrednio do nieruchomości, usuwanie nawisów (sopli) z okapów i rynien;

6) usuwanie ze ścian budynków, ogrodzeń i innych obiektów, ogłoszeń, plakatów, napisów, rysunków itp., umieszczonych tam bez zachowania trybu przewidzianego przepisami prawa;

7) niezwłoczne usuwanie z terenu nieruchomości materiału rozbiórkowego i resztek materiałów budowlanych, powstałych w wyniku remontu i modernizacji lokali i budynków;

8) oddzielne gromadzenie ścieków bytowych, gnojówki i gnojowicy;

9) usuwanie, poprzez zamiatanie, zbieranie, grabienie, zmywanie, itp., zanieczyszczeń z powierzchni nieruchomości;

10) pielęgnację i utrzymywanie estetycznego wyglądu terenów zielonych, ogrodów, kwietników i klombów;

11) oznaczenie nieruchomości przez umieszczenie w miejscu widocznym z drogi dojazdowej do nieruchomości tabliczki informacyjnej z numerem porządkowym nieruchomości, oraz zadbanie o jej estetyczny i czytelny wygląd;

12) utrzymywanie nieruchomości w stanie wolnym od zachwaszczenia;

13) utrzymywanie rowów odwadniających i melioracyjnych w stanie drożności i wykoszenia trawy;

Zabrania się:

* spalania odpadów na powierzchni ziemi oraz w instalacjach grzewczych budynków za wyjątkiem czystego drewna;
* niszczenia lub uszkadzania obiektów małej architektury, urządzeń do zbierania odpadów, obiektów przeznaczonych do umieszczania reklam i ogłoszeń, urządzeń stanowiących elementy infrastruktury komunalnej, deptania trawników oraz zieleńców;
* zakopywania odpadów oraz padłych zwierząt;
* indywidualnego wywożenia i wysypywania odpadów stałych;
* wykorzystywania nieczynnych studni kopanych do gromadzenia odpadów, nieczystości ciekłych i wód opadowych spływających z powierzchni dachów, podjazdów, itp.;
* zajmowania pasa drogowego celem składowania odpadów lub materiałów budowlanych;

Na zajęcie pasa drogowego wymagana jest zgoda zarządcy drogi i pobierana jest za to opłata zgodnie z przepisami ustawy o drogach publicznych .

W następnych numerach gazety poruszymy również problemy, które będą zgłaszane przez Czytelników.

Pytania oraz propozycje przedsięwzięć dotyczących ochrony środowiska, gospodarki odpadami i innych spraw mających wpływ na stan środowiska prosimy przesyłać na naszą pocztę internetową: srodowisko@mszana.pl lub bezpośrednio na adres Urzędu Gminy w Mszanie Dolnej, ul. Spadochroniarzy 6, Ochrona Środowiska.

Józef PAJDZIK

Olszówka. V Przegląd Kolędniczy Dzieci i Młodzieży Gminy Mszana Dolna.

Za kolynde dziynkujymy...

W Trzech Króli, 6 stycznia br., w Domu Strażaka w Olszówce odbył się V Przegląd Kolędniczy Dzieci i Młodzieży Gminy Mszana Dolna. Jego organizatorem był wójt Tadeusz Patalita, Zespół Szkoły i Przedszkola w Olszówce z dyrektor Julią Wacławik oraz miejscowa jednostka OSP z prezesem Stanisławem Kościelniakiem.

W Przeglądzie wzięło udział 10 grup kolędniczych z placówek oświatowych Gminy Mszana Dolna:
- SP w Glisnem (opiekun **Bernadeta Kaletka**),
- Zespół Placówek Oświatowych w Kasinie Wielkiej (**Emilia Ceklarz**),
- SP nr 1 w Kasince Małej (**Magdalena Kołodziejczyk**),
- SP nr 3 w Kasince Małej (**Agata Zięba**),
- SP nr 1 w Lubomierzu (**Katarzyna Wojtyczka**),
- SP nr 2 w Lubomierzu (**Joanna Duda**),
- SP w Łostówce (**Krystyna Kornaś**),
- SP nr 1 w Mszanie Górnej (**Anita Ziemianin**),
- Zespół Szkoły i Przedszkola w Olszówce (**Beata Knowa, Teresa Nawara**),
- Zespół Placówek Oświatowych w Rabie Niżnej (**Elżbieta Gaweł, Marek Kenig**).

Występy kolędników oceniało jury w składzie: **Aleksandra Szurmiak-Bogucka** (etnomuzykolog), **Urszula Janicka- Krzywda** (etnograf), **Dorota Majerczyk** (etnolog, folklorysta).

Wyniki Przeglądu:

I miejsce - Grupa Kolędnicza „Z Turoniem" ze **Szkoły Podstawowej nr 3 w Kasince Małej,**

II miejsce - Grupa Kolędnicza „Z Turoniem" ze **Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubomierzu,**

III miejsce - Grupa Kolędnicza „Z Gwiazdą i Turoniem" ze **Szkoły Podstawowej w Olszówce.**

Wyróżnienie: Grupa Kolędnicza ze **Szkoły Podstawowej w Łostówce;**

Wyróżnienie za kreację „Dziada" dla Grupy kolędniczej ze **Szkoły Podstawowej nr 1 w Mszanie Górnej.**



Laureaci I, II i III miejsca oraz zdobywcy wyróżnienia z Łostówki zakwalifikowani zostali na VIII Regionalny Przegląd Kolędniczy w Kasinie Wielkiej. Tam wszystkie cztery grupy odniosły sukces i wyjechały na X Ogólnopolski Przegląd Kolędniczy „Pastuszkowe Kolędowanie" do Podegrodzia. W Podegrodziu grupy kolędnicze z Kasinki Małej, Olszówki i Lubomierza zajęły równorzędne II miejsce, a grupa z Łostówki była wśród zdobywców III miejsca.

Beata KNOWA

Kiedyś młodzież była inna

Przepraszam, czy widział ktoś honor?

Jest coś co łączy większość polskich ulic, to strach. Wypełza on ze swej kryjówki z chwilą nastania zmierzchu. Przechadza się po brukowanych dróżkach i słabo oświetlonych alejkach w parku. Wiernie dotrzymuje kroku wracającej ze sklepu kobiecie objuczonej siatkami i dziewczynie z różową torebką. Odprowadza je pod same drzwi ciepłych mieszkań.

Gdzieś z mroków ul. Miodowej słychać ciche syczenie. Mgiełki uwolnionego sprayu tańczą na czystej dotąd ścianie wysokiego budynku. Niezgrabne litery układają się w słowa. Ohydne słowa. „Artysta" ledwo trzyma się na nogach. Operowanie puszką sprayu przychodzi mu z trudem.

Ale co tam, że wyrazy nierówne?!

Ważne, że widnieją, tu na tej ścianie i gotowe są wykrzyczeć wieść o jego odwadze każdemu, kto przejdzie obok i przeczyta. Nagle kroki. Słychać je dobrze, coraz lepiej…

KTOŚ IDZIE! W NOGI!!

Puszka zielonego sprayu z hukiem ląduje na chodniku. Młodzieniec wznoszony do tej pory oczyma wyobraźni na wyżyny chwały, błyskawicznie zapomina o postawie nieustraszonego. Biegnie przed siebie niczym spłoszone zwierze. Niestety alkohol, którym dawno zdążyła przesiąknąć krew chłopaka, zaburza kondycję ruchową. Nieszczęśnikowi nie udaje się uciec zbyt daleko. Właściwie nie ma to większego znaczenia, bo nikt go nie ściga.

Przechodzeń chodzi spokojnie, ignorując zupełnie świeżą wiązankę wulgaryzmów, jakich mnóstwo na ścianach miejskich budynków.

Tymczasem, gdzieś na drugim końcu miasta, niebo rozdziera przeraźliwy krzyk: „Niech ktoś mi pomoże!", „Złodziej, złodziej!!", „Moja torebka, wszystkie dokumenty…Ludzie!" Jakaś kobieta zanosi się płaczem. Łzy bezsilności kapią na zimny chodnik. Kropla po kropli… Ale kogo to obchodzi?

Kiedyś młodzież była inna… Bóg, honor, ojczyzna, przyjaźń i miłość, wartości, za które każdy skoczyłby w ogień.

Taki właśnie obraz wzorowego pokolenia ukazuje książka „Kamienie na szaniec". Opowiada o losach młodych ludzi żyjących w czasach II wojny światowej i działających w konspiracyjnej organizacji przeciw okupantom.

Łatwo się domyślić jak ciężko dorasta się w kraju targanym wojną. W niepewnych godzinach, niezdarnie splecionych w dni. W poczuciu wszechobecnej śmierci i cierpienia. Przekonali się o tym Alek, Rudy i Zośka. Los okrutnie wyrwał ich z beztroskiej egzystencji i rzucił w prawdziwe życie. Chłopcy jednak szybko odnaleźli się w trudnej sytuacji, potrafili wykorzystać umiejętności i wiedzę podarowane im przez szkołę, harcerstwo, rodziców. Mimo ciężkich chwil - szli przed siebie. Dzień po dniu zdobywali wyznaczony cel, nieskazitelną osobowość i szczęście. Wartości wymienione na początku; Bóg, honor, ojczyzna, przyjaźń i miłość – ich szanowanie i wypełnianie, było dla tych młodych ludzi czymś naturalnym, jak to, że na ziemi oddycha się powietrzem.

Książka ta zmusza bowiem do głębszych przemyśleń. Co się stało z tamtymi ludźmi? Czyżby wymarli bez śladu? Co z dzisiejszą polską młodzieżą? Rodzice i nauczyciele stają na głowie, by wychować na porządnych ludzi młode pokolenia. Tymczasem na ulicach roi się od przestępców. Kto i gdzie w takim razie popełnił błąd?

(Karolina, Gimnazjum w Mszanie Górnej)

Przygotowania do uroczystości milenijnych w Limanowej

W dokumentach aparatu bezpieczeństwa i władz administracji PRL

Centralną uroczystością obchodów milenijnych w diecezji tarnowskiej miała być koronacja figury Matki Boskiej w Limanowej. Nieprzypadkowo wybrano to miasto. Od wielu już lat pasterz tutejszej parafii ks. Ludwik Kowalski zabiegał o koronację cudownej piety, jak też propagował kult maryjny na Limanowszczyźnie. W związku z tym parafia Matki Boskiej w Limanowej znajdowała się pod szczególną obserwacją aparatu władzy. Wykorzystywano cały wachlarz środków administracyjnych dla utrudnienia funkcjonowania parafii prowadzonej przez ks. Kowalskiego, traktowanego przez władze jako osobę szczególnie niebezpieczną, wrogo ustosunkowaną do władzy Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej.

Warto dłużej zatrzymać się przy tej postaci i przytoczyć charakterystykę ks. Kowalskiego przygotowana przez oficera operacyjnego Rejonowej Służby Bezpieczeństwa (dalej – RSB) w Limanowej ppor. Jana Szerszenia. Charakterystyka została przygotowana w lipcu 1966 r., na dwa miesiące przed planowaną uroczystością milenijną w Limanowej dla Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej (dalej – SB KW MO) w Krakowie. W notatce tej można poznać typowe ówczesne metody walki z Kościołem – najczęściej wygórowane podatki i grzywny za „łamanie przepisów administracyjnych".

(...) Zaraz po przybyciu na ten teren [1947 r. – przyp. Autora] dał się poznać jako ksiądz wrogo ustosunkowany do władzy i ustroju PRL. W latach 1958-59 w swych kazaniach nawołuje wiernych do odbudowania miejsc kultu religijnego. W tym czasie dał się poznać jako „zdzierca" pieniędzy. W 1959 roku zostaje ukarany przez Kolegium Karno-Administracyjne grzywną wysokości 1000 zł za zainstalowanie urządzeń megafonowych bez zezwolenia. W okresie od 7 IV 59 r. do 63 roku jest figurantem sprawy operacyjnej Nr 110/B jako ksiądz przejawiający wrogą działalność. W toku obserwacji ustalono, że wymieniony ksiądz interesuje się sprawami polityki, prowadzi wrogą działalność społeczno-polityczną wymierzoną w podstawy naszego ustroju. Lansuje wyższość polityki zachodniej i aprobuje jej poczynania, wpaja wiernym teorie prześladowania kościoła w Polsce. Ponadto w tym okresie ks. Kowalski nagminnie narusza przepisy administracyjne i jest oporny w płaceniu podatku. W 1960 roku zostaje dwukrotnie karany przez kolegium grzywną wysokości-1500 zł z ustawy o zgromadzeniach. Celem pozyskania sobie młodzieży organizuje w 1964 r. w kościele parafialnym spotkanie z młodzieżą szkół średnich. W 1962 roku przy udziale świeckiego aktywu katolickiego ks. Kowalski wybudował dwa obszerne obiekty tj. murowaną plebanię o kilku kondygnacjach z centralnym ogrzewaniem oraz tzw. Organistówkę przy ul. Kościuszki. (...)Fundusze na cele budowy uzyskał częściowo ze sprzedaży gruntów plebańskich oraz z prowadzonych na szeroką skalę zbiórek pieniężnych. Zostaje za to opodatkowany kwotą 581 tysięcy, robi odwołanie do WRN w Krakowie i władz w Warszawie. Do chwili obecnej kwoty tej nie zapłacił (...)Po zaniechaniu sprawy operacyjnej obserwacji ks. Kowalski pozostaje nadal w naszym operacyjnym zainteresowaniu ze względu na wrogą działalność.

Grzywna za grzywną

W 1963 roku zostaje kilkakrotnie karany. I tak: w m-cu styczniu ukarany przez kolegium grzywną w wysokości 4000 zł za użytkowanie organistówki pomimo wydanego nakazu wstrzymania wszelkich prac. W m-cu sierpniu karany grzywną 2000 zł za to, że wskutek budowy budynku mieszkalnego nie doprowadził chodnika do stanu poprzedniej użyteczności. Ponadto w m-cu listopadzie karany przez Wydz. Finansowy grzywna 5 tysięcy złotych za nieprowadzenie ksiąg inwentarzowych w roku 1962-1963 oraz karany przez Wydz. Oświaty grzywną 1500 zł za niezłożenie sprawozdań z punktów katechetycznych. W okresie 1964 r. podczas głoszonych kazań ks. Kowalski twierdzi, że kościół w chwili obecnej stoi w obliczu walki o prawdę, którą ideologia marksistowska chce zniszczyć oraz że kościół jest prześladowany, że wyrzuca się krzyże ze szkół i urzędów. Nawołuje wiernych do walki by Polska pozostała na zawsze narodem katolickim. (...) W okresie tego roku urządza różne uroczystości kościelne na które zaprasza biskupów (...) W rozmowach z księżmi krytykuje nabór kleryków do wojska. W czasie głoszonych kazań krytykuje środki masowego przekazu, które jego zdaniem zmierzają do wszczepienia w młode umysły przejawów bezbożnictwa oraz atakuje program szkolny. Inspiruje aktyw katolicki by nie dopuścił do rozbiórki kapliczki przydrożnej, która zagraża bezpieczeństwu komunikacji.

Rozmowy ostrzegawcze

W okresie 1965 r. przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej przeprowadził z ks. Kowalskim kilka rozmów profilaktycznych dot. zaległości podatkowych przez parafie Limanowa. W 1966 r. ks. Kowalski nabył nielegalnie materiały budowlane służące do centralnego ogrzewania (...) Celem spopularyzowania przyszłej koronacji ks. Kowalski ogłasza z ambony

o cudach doznanych przez ludzi od „Pani Limanowskiej" podrywając tym samym autorytet lekarzom i nauce. W związku z tym RSB przeprowadził z wymienionym rozmowę ostrzegawczą. W dalszym ciągu ks. Kowalski inspiruje delegacje i wraz z nimi udaje się do przewodniczącego PRN w sprawie zaległego podatku.Za jego namową aktyw katolicki usilnie stara się u władz powiatowych i wojewódzkich o zezwolenie na przeprowadzenie zbiórki publicznej pieniężnej na spłacenie zaległego podatku (...) nawołuje wiernych by dokonywali wpłaty do Wydz. Finansowego na poczet zaległego podatku dochodowego parafii Limanowa. Do chwili obecnej wpłaciło 382 parafian na łączną sumę 45 tys. złotych. Reasumując należy stwierdzić, że przeszła i aktualna działalność ks. Kowalskiego hamuje przemiany społeczno-polityczne w naszym kraju i wymierzona jest przeciwko polityce państwa. W wystąpieniach publicznych i rozmowach prywatnych szkaluje obecne stosunki społeczne w naszym kraju gloryfikując istniejące na Zachodzie. Skrupulatnie realizuje postanowienia hierarchii kościelnej i cieszy się dużym zaufaniem w kurii.

Konserwacja Piety

(...) Dwa lata przed koronacją piety ks. Kowalski rozpoczął przygotowania do uroczystości, m.in. wysłał figurę do pracowni konserwacji w Krakowie. Jej powrotna peregrynacja wraz z miejscami przystankowymi, gdzie odprawiano msze, wzbudziła zainteresowanie

Wiemy jak ważną sprawą jest motywowanie uczniów do pracy. Motywacja może przybierać różne formy. Jednak chyba wszyscy się zgodzimy, że nic tak nie zachęca do dalszych zmagań jak osiągnięty sukces. W ostatnim czasie uczennice Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubomierzu poczuły „smak zwycięstwa" oraz radość i satysfakcję z efektów swojej pracy.

W ubiegłym roku szkolnym (2005/2006) ogłoszony został **Małopolski Konkurs na Bajki Profilaktyczne i Ilustracje do Bajek.** Wzięła w nim udział uczennica klasy VI **-Jolanta Piekarczyk.** Nadesłano 174 prac literackich. Jolancie udało się zdobyć, za utwór **„Samotny lisek",** III miejsce. Nagrodą główną było opublikowanie zwycięskich bajek w wydaniu książkowym. Młoda pisarka mogła być z sieb b%

Ɱ Ɠ

Cała Polska czyta dzieciom

Dla ciała i ducha

W dniach 4-7 grudnia ub.r. w ramach akcji **„Cała Polska Czyta Dzieciom „Biblioteka Publiczna w Kasinie Wielkiej** gościła w swoich progach dzieci z miejscowej Szkoły Podstawowej - od przedszkola po klasę trzecią.

Bajki i opowieści czytali: **Małgorzata Ceklarz, Anna Wydra, Maria Kaleta, Stanisław Chrustek i Adam Wrzecionek**.

Prócz „uczty" dla ducha i wyobraźni było też coś słodkiego „dla ciała "- za co miłym czytającym gościom pragnę bardzo serdecznie podziękować.

Dzieci z zainteresowaniem i wyraźną przyjemnością słuchały czytanych tekstów. Zapoznawały się też z zasadami korzystania z księgozbioru (choć trzeba zaznaczyć, że wiele spośród nich to już stali, systematyczni czytelnicy!), odgadywały „bajkowe" zagadki, śpiewały piosenki.

W miłej atmosferze spędziliśmy te wspólne chwile.

Elżbieta CIĘŻADLIK
Biblioteka Publiczna w Kasinie Wielkiej





Biblioteki raz jeszcze

1 marca 2007 r. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Olszówce odbyło się spotkanie podsumowujące pracę Bibliotek Gminy Mszana Dolna w minionym roku. Paniom bibliotekarkom towarzyszyła instruktor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Limanowej - mgr Maria Kawula (nieoceniona pomoc i nadzór merytoryczny dla naszych bibliotek).

W spotkaniu uczestniczyli także m. in. wójt Gminy Mszana Dolna, przew. Rady Gminy, członkowie Komisji Kultury Gminy, dyrektor Szkoły Podstawowej w Olszówce, sołtys i radni Olszówki, a także księgowa GBP i inspektor ds. kultury Urzędu Gminy.

Omówiono m. in. pracę bibliotek w naszym środowisku, ich bieżące problemy, stopniową komputeryzację placówek, kwestię ewentualnego dofinansowania zakupu nowości w 2007 r., projektowaną zmianę lokalu biblioteki w Rabie Niżnej oraz planowany w tym roku jubileusz 50-lecia Bibliotek Publicznych na terenie gminy.

Spotkanie uświetnił występ grupy teatralnej działającej przyz Bibliotece Publicznej w Olszówce, która zaprezentowała nam „Kopciuszka" wg Jana Brzechwy. Byliśmy pełni podziwu dla młodych aktorów, wspaniałej charakteryzacji i scenografii. Dziękujemy pani Teresie Potaczek i „gospodarzom" Olszówki za przygotowanie spotkania.

E.C.





Nie wstydźmy się naszej gwary i zwyczajów

Testament Orkana

„Tradycja jest twoją godnością, twoją dumą, twoim szlachectwem...

Dbaj o zachowanie spuścizny Twoich ojców: rodzimej sztuki, rodzimej kultury."

(Władysław Orkan)

Fragmenty wskazań dla synów Podhala niech będą mottem tego artykułu ale nie tylko. Niech przyświecają nam w życiu codziennym i nie pozwolą zapomnieć o naszych korzeniach, o naszych powinnościach w stosunku do młodych pokoleń, a także środowiska, z którego żeśmy wyrośli i wobec którego mamy wiele do spełnienia.

Wiadomym jest, że Zagórzanie to duża grupa góralska zamieszkująca doliny położone po północnej stronie Gorców a także przyległy Beskid Wyspowy. Jest to jedna z większych grup góralskich, która graniczy od północy i wschodu z Lachami, od południa z Podhalanami zaś od zachodu z Kliszczakami. Każdą grupę etnograficzną wyróżnia: strój, gwara, muzyka. To trzy najważniejsze cechy, które powinny uświadamiać nam do jakiej rodziny należymy i tworzyć w nas odrębność regionalną pobudzając świadomość, że należymy do wielkiej rodziny góralskiej. Wtedy dopiero każdy z nas będzie miał poczucie, że jest obywatelem małej ojczyzny, a godne jej reprezentowanie i dbanie o swoje korzenie, ma duży wpływ na jej rozwój, zachowanie i tożsamość.

Zagórzanie jak żadna inna grupa góralska ze względu na położenie i wpływy ościennych grup może pochwalić się zróżnicowaniem zarówno w gwarze, muzyce a także w niedużym stopniu zróżnicowaniem w stroju, co jeszcze bardziej wyróżnia ją spośród innych regionów góralskich i czyni ciekawą i bogatą kulturowo. Zagórzanie powinni być dumni ze swej przynależności, pieczołowicie pielęgnować swoje tradycje, swoją kulturę i swoją tożsamość, bo dopiero wtedy zostaniemy docenieni i zauważeni przez innych .

Obok przedstawiam mapki, które obrazują zasięg terytorialny Zagórzan oraz zasięg strojów zagórzańskich noszonych na tym terenie.

Mapa nr 1 przedstawia zasięg Zagórzan oraz ich sąsiadów, czy te granice są obecnie identyczne jak przed wiekami? Trudno jednoznacznie dzisiaj to określić, bo przecież źródła pisane i niektóre dokumenty mówią (moim zdaniem mylnie), że Zagórzanie sięgali aż po Ponice i Rdzawkę. Myślę, że dziś nie jest to tak bardzo ważne. Zagórzanie są tam, gdzie kultywują swoją tradycję i są z tego dumni, natomiast mapa, można powiedzieć w miarę prawdziwie, oddaje zasięg i przynależność Zagórzan. Mapa nr 2 przedstawia natomiast zasięg stroju zagórzańskiego oraz wpływ stroju podhalańskiego na strój zagórzański. Jak już wspominałem, ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo, najbardziej widoczne wpływy Podhala na strój zauważa się w Olszówce i Porębie. Stało się tak na skutek częstych kontaktów z Padhalanami na jarmarkach w Nowym



Mapa 1



Mapa 2

Targu, a przede wszystkim łatwości nabywania strojów podhalańskich i dominacji tamtejszych krawców, a także na skutek przesuwania się w stronę Podhala wypasu owiec, a co za tym idzie surowca na ubrania, jakim była wełna.

Strój zagórzański, tak jak i inne dziedziny życia, przechodził rozwój i zmieniał się w miarę zmian gospodarczych tego regionu, jednak podstawowe jego elementy nie ulegały większym zmianom i zachowały się do dziś. Jedynym źródłem wiedzy na temat stroju jest opracowanie prof. Sebastiana Flizaka w Atlasie Strojów Polskich „Strój Zagórzan" wydanym przez Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

Różnice, o których mówię, dotyczyły przede wszystkim portek czyli tzw. guniorek i widoczne było to w kroju, a także ich zdobieniu. Strój zagórzański męski wg Flizaka składał się:

(..)"z płaszcza zwanego hazuką, uszytego ze sukna samodziałowego czarnego, rzadziej białego, kroju poncho podłużnego, ze spodni również ze samodziałowego białego sukna, z krótkiego serdaczka bez rękawów sięgającego do pasa, sporządzonego z biało wyprawionych skór owczych, a zdobionego aplikacjami ze skórki czerwonej i zielonej. Serdaczek był noszony na koszuli pod hazuką. Nogi obuwano w kierpce skórzane, przywiązywane do stopy rzemiennymi paskami. Głowy nakrywali chłopi kapeluszami z filcu, wyrabiane w małomiasteczkowej manufakturze. Zagórzańskie spodnie miały zawsze dwa przypory, a zdobione były haftem wykonanym włóczką lub stamentem koloru czerwonego i siwego. Za okrycie zimowe służyły bogatszym gospodarzom serdaki i kożuchy. Uzupełnieniem dostatniego stroju zagórzańskiego były w XIX wieku pasy zapinane na sprzączki.

Zagórzanki jak paradnice

Strój kobiecy codzienny i odświętny sporządzony był w całości z płótna domowego. Na co dzień nosiła Zagórzanaka bieliznę z grubego płótna, spódnicę spodnią z białego a wierzchnią z farbowanego płótna lub tkaniny fabrycznej drukowanej. Do stroju odświętnego należała też koszula z cienkiego płótna, spódnica i fartuch zdobiony dołem zębami i haftem oraz zapaska. Na plecy zarzucała łoktuszkę, a głowę okrywał czepiec. Bogate ubierały się w spódnice i zapaski wełniane lub jedwabne. Fartuchy i czepce wypełniały hafty w postaci latorózek, gwiazdek itp. Na nogi wkładano kierpce, a od święta buty z miękkimi cholewkami a później sznurowane trzewiki.(...)"

Ogólny opis stroju zagórzańskiego niech będzie wskazówką i zachętą do bardziej szczegółowych poszukiwań (jeszcze może w skrzyniach naszych babć?) starych wzorów, a także przeglądania materiałów pisanych i zbiorów muzeum w Rabce oraz Muzeum Etnograficznym w Krakowie. Pozwoli to tym, którzy szyją stroje, czy to dla zespołów, czy też dla siebie, uniknąć błędów, ale przede wszystkim zachować prawdę o pięknym i bogatym w tradycję regionie zagórzańskim - co jesteśmy winni naszym przodkom. **Należy jeszcze jedno podkreślić! Na strój, muzykę, gwarę miały wpływ sąsiednie regiony, ale wcale nie oznacza to, że mamy przejmować ich strój, muzykę czy zwyczaje, zapominając o własnych korzeniach - wtedy jako region bylibyśmy pozbawieni swojej tożsamości kulturowej i bylibyśmy po prostu bezimienni.**

Wiele wspólnych cech posiadają Zagórzanie z sąsiednimi grupami w muzyce i gwarze, podziały te są prawie takie jak w stroju. Mowę Zagórzan zaliczamy do gwar pasa podgórskiego lub karpacko-podgórskiego, jest to gwara należąca do dialektu małopolskiego. Północny i północno wschodni obszar to teren jednonosówkowy, gdzie występuje samogłoska „o" należą tu takie miejscowości jak: Mszana Dolna, Mszana Górna, Glisne, Kasinka Mała, Kasina Wielka, Lubomierz, Podobin, gdzie panuje wymowa np.: roka, gosi, wosy bedo, itp.

Na południe od tych miejscowości leżą wsie, których wymowa jest zbliżona do mowy podhalańskiej i panuje tu wymowa np.; gysi, zymby, gymba, zomp itd.(„y" – czyta się jak literackie „ą"). Do szczegółowego przeanalizowania naszej zagórzańskiej gwary odsyłam do literatury prof. J. Kobylińskiej - naszej rodaczki urodzonej na Słomce, która między innymi w swoich pracach „Teksty gwarowe z Poręby Wielkiej" oraz w „Słowniku gwary gorczńskiej" opisuje przykłady, a także różnice językowe jakie występują na naszym terenie. Gorąco polecam tą literaturę przede wszystkim nauczycielom pracującym z dziećmi, w ramach zajęć na lekcjach regionalizmu, i kierownikom zespołów regionalnych.

Najważniejsze skrzypce

Taniec, śpiew, muzyka to nieodłączny element życia ludzi a zwłaszcza ludzi wiejskich. Tańczono, grano przy różnych okazjach, toteż na przełomie wieków tworzyła się kultura naszego regionu. Tak, jak w stroju i gwarze, również w muzyce następowały na przełomie lat zmiany. Dotyczyły one instrumentarium, czyli na jakich instrumentach się grało, jak też repertuaru, jaki się grało. Od prostych instrumentów jak listek, fujarka, piszczałka, itp. Skład dzisiejszej muzyki ludowej przedstawia się następująco: skrzypce–prym, skrzypce - sekund, basy, klarnet, trąbka. Jest to skład muzyki występujący w centralnej i północnej części regionu Zagórzan. Natomiast w południowej części występuje skład: skrzypce–prym, sekund i basy, dlatego możemy powiedzieć, że mamy wpływy podhalańskie i wpływy krakowsko – lachowskie, zarówno w składzie muzyk, jak też repertuaru, jaki one wykonują, ale przede wszystkim możemy powiedzieć o wielkim bogactwie tego regionu. **Dlatego zadbajmy, aby kultura Zagórzan przetrwała jak najdłużej. Jest to zadaniem nas wszystkich Zagórzan, ale przede wszystkim instruktorów i kierowników zespołów, nauczycieli i władz naszej małej ojczyzny. Tworząc zespoły regionalne sięgajmy do źródeł, pytajmy starszych mieszkańców wiosek, zasięgnijmy rady fachowców, a wtedy wydane pieniądze nie pójdą na marne i przyczynimy się do zachowania naszych korzeni, a także wypełnimy wskazania przekazane nam przez Władysława Orkana wielkiego orędownika tej ziemi. Przede wszystkim nie wstydźmy się naszej gwary, naszych zwyczajów, zachowujmy tradycję naszych przodków i miejmy szacunek dla ziemi zagórzańskiej, a będziemy szanowani i doceniani przez innych.**

Piotr LULEK jr.

Listy gratulacyjne, życzenia, kwiaty i lampa szampana

Razem od 50 lat



W święto Matki Boskiej Gromnicznej, 2 lutego br., 28 par małżeńskich z Gminy Mszana Dolna wspólnie obchodziło jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele pw. Św. Michała Archanioła w Mszanie Dolnej, następnie Jubilaci i zaproszeni goście udali się do Urzędu Gminy na dalsze świętowanie.

Z dostojnymi Jubilatami spotkali się przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych, m. in. wicewojewoda **Rafał Rostecki** oraz starosta **Jan Puchała**. Gminę Mszana Dolna reprezentował wójt **Tadeusz Patalita** z przewodniczącą Rady Gminy **Stefanią Wojciaczyk**. Aktu dekoracji Jubilatów orderem przyznanym przez Prezydenta RP „Za długoletnie pożycie małżeńskie" dokonał wicewojewoda Rostecki w asyście wójta Patality.

Spotkanie odbyło się w sympatycznej atmosferze przy muzyce kapeli góralskiej z Mszany Górnej pod batutą **Michała Myszy**. Były listy gratulacyjne, życzenia, kwiaty oraz tradycyjna lamka szampana.

O oto odznaczone pary:

1. **Aleksandrowicz Franciszek i Stanisława Katarzyna** (Glisne),
2. **Drąg Stefan i Maria** (Kasina Wielka),
3. **Gil Józef Jan i Maria** (Glisne),
4. **Jarosz Józef i Aniela** (Mszana Górna),
5. **Kaczor Tomasz i Julia** (Mszana Górna),
6. **Kaleta Andrzej i Maria** (Kasina Wielka),
7. **Kaletka Franciszek i Aniela** (Kasina Wielka),
8. **Kapłoniak Kazimierz i Józefa** (Lubomierz),
9. **Kowalczyk Karol i Helena** (Łętowe),
10. **Kubik Józef i Zofia** (Mszana Górna),
11. **Kurek Stefan i Anna** (Lubomierz),
12. **Leżański Władysław i Maria** (Kasinka Mała),
13. **Łabuz Ignacy i Aleksandra** (Kasinka Mała),
14. **Łabuz Józef i Maria** (Kasinka Mała),
15. **Łacny Jan i Katarzyna** (Kasina Wielka),
16. **Malec Franciszek i Władysława** (Łostówka),
17. **Mysza Michał Bronisław i Józefa** (Mszana Górna),
18. **Nowak Piotr i Maria** (Kasina Wielka),
19. **Pietrzak Jan i Julia** (Kasina Wielka),
20. **Rataj Stefan i Wiktoria** (Mszana Górna),
21. **Rudzki Józef i Anna** (Lubomierz),
22. **Rypel Jan i Stefania** (Łostówka),
23. **Skowronek Władysław i Helena** (Kasina Wielka),
24. **Solarz Andrzej i Anna** (Kasina Wielka),
25. **Wąchała Jan i Zofia** (Lubomierz),
26. **Węglarz Władysław Franciszek i Maria** (Łętowe),
27. **Wsół Julian i Helena Zofia** (Łostówka),
28. **Wsół Wojciech i Józefa** (Mszana Górna).

(E.N.)



DOLINA RABY – Dar Boga Dla Ludzi

Już Jan Długosz podziwiał jej piękno,
Dolina Raby świeciła blaskiem wokół innych.
Była naturalnym pięknem stworzonym przez Boga.
Wszędzie było słychać dziewicze śpiewy ptaków,
Rozbrzmiewały one w pełni księżycowej nocy
I oczarowywały wszystkich przyjezdnych.
Wiek XVII – Polska u stóp zaborców.
Pierwszy,
Drugi,
Trzeci,
Ale ona niezwyciężona nadal stoi
I przypomina o potędze państwa-
Przypomina czas świetności
Przypomina, że miejsce Polaków jest w ojczyźnie –
Tutaj przy niej.
Ona jedyna stawia opór,
Uczyła kochać i szanować drugich,
Bo wszyscy jesteśmy braćmi na wzór Boga.
Romantycy w nią gorąco wierzyli-
Rok 1794 – Kościuszkowskie,
Rok 1830 – Listopadowe,
Rok 1863 – Styczniowe –
Ona stała na czele,
Dodawała im sił,
Odpierała ataki,
Wierzyła, ze się uda,
Z duma patrzyła jak w sercach rodaków
Odżywają ludzkie wartości.
Kiedy I wojna światowa siać strach zaczęła,
Ona im wlała nadzieje w dusze.
Uważnie śledziła konflikty między państwami,
One upadały, rozbijały się i niszczyły swoje mienie,
A Polska stawała się silniejsza, trwalsza w uczuciach,
Stawała się powoli Ziemią Wybraną.
I tak 11 listopada 1918 roku,
Polska rozdarła łańcuchy,
Stała się wolna i tą wolnością się chlubiła.
A Dolina Raby jak stała tak stoi,
Tylko, że silniejsza, silniejsza duchem,
Cieszyła się ale zaledwie 20 lat.
II wojna – o wiele straszniejsza wymazała Polskę z mapy,
Lecz ona ataki Niemców odpierała mężnie,
Jak na jej honor przystało Hitler się jej bał,
Stalin jeszcze bardziej,
A jej sił nie brakło.
Rok 1945 – Polska na nowo wiarę odzyskała,
Dolina Raby jak stała tak stoi,
Nie załamała się po upadku,
Żyje i ma się coraz lepiej.
Po jej górach stąpał Karol Wojtyła
I sercem w Watykanie był przy niej.
Kiedy świat kartek nastał
I ludzie na nowo zwątpili w Boga,
Ona przypominała, ze to jest tylko próba,
Że Bóg istnieje dodaje nam sił.
Komunizm trzyma ją ostro,
Ale żyje swoim życiem.
W końcu mur berliński runął,
Polska wygrzebała się z gruzów,
A Dolina Raby tak wspomina ten dzień:
„Ujrzałam niebo nowe i ziemie nową
A stare rzeczy przeminęły".

Monika NIŻNIK(Raba Niżna)
(Laureatka III miejsca
w grupie wiekowej 13 – 17 lat)
w Konkursie Poetyckim Gminy Mszana Dolna
„Najpiękniejszy wiersz o mojej okolicy,
Najpiękniejszy wiersz o mojej miejscowości".

Fot. Jan Gargas



KRÓTKO

* Finalizuje się wykonanie dokumentacji geologiczno-inżynierskiej dla osuwiska w Łętowem, Lubomierzu i Kasince Małej.

* Niebawem wykonany zostanie podjazd i łazienki dla osób niepełnosprawnych w Urzędzie Gminy.

* Po długich staraniach uzyskaliśmy dofinansowanie z Generalnej Dyr. Dróg Krajowych i Autostrad na budowę nowych odcinków chodnika i zatok autobusowych w Rabie Niżnej.

* Z grupą sportowców uczestniczyliśmy w Mistrzostwach Polski w Wiśle aby kibicować Justynie Kowalczyk.

* W sołectwach przeprowadzane są zebrania wiejskie. Sołtysi składają sprawozdania z realizacji zadań gospodarczych w 2006 r. i informacje o budżecie gminy na 2007 r. z uwzględnieniem danego sołectwa.

* W dniu 28 luty b.r. miały miejsce obchody 50-lecia Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Mszanie Dolnej powiązane z nadaniem imienia Ks. Karola Wojtyły i poświęceniem sztandaru dla tegoż ośrodka. Uroczystości wzbogacone były wspomnieniami Ks. Kardynała Franciszka Macharskiego i dr Wandy Półtawskiej związanymi z Ks. Karolem Wojtyłą.

* W dniach od 21 – 25 marca b.r. na terenie naszej gminy przebywała delegacja Miasta i Gminy Margonin z województwa wielkopolskiego z Burmistrzem i ks. Proboszczem. Z delegacja przyjechała 12 – osobowa grupa chłopców. Goście z Margonina spotkali się z samorządem naszej gminy i zwiedzili inwestycje kubaturowe, jak szkoły z salami gimnastycznymi i boiskami sportowymi, remizy OSP, zakłady opieki zdrowotnej oraz wyciągi narciarskie. Grupa chłopców doskonaliła jazdę na nartach na wyciągu w Lubomierzu. Były to już drugie odwiedziny naszej gminy zapowiadające wymianę grup młodzieżowych Margonina i gminy Mszana Dolna podczas ferii zimowych i letnich.

Którędy, którędy...

Przez Kudłoń do Lubomierza

Opuszczamy gościnne schronisko na Turbaczu i po obejrzeniu po raz kolejny panoramy wyruszamy szlakiem żółtym w kierunku Kudłonia i Lubomierza. Trasę którą pójdziemy tak opisał Józef Nyka w swoim przewodniku po Gorcach. - Jedna z najefektowniejszych tras wycieczkowych całych Beskidów – pisze autor. - Głuche lasy, archaiczne koleby, widoki piękniejsze jeden od drugiego. W zimie z Kudłonia kapitalny zjazd narciarski. Szlak wyznakował ok. 1925 r. twórca tatrzańskiej Orlej Perci ks. W. Gadowski.

Przez Czoło Turbacza zostawiając po lewej stronie Mostownicę, po godzinie marszu, dochodzimy do Przełęczy Borek. Na prawo w dole potok dający początek rzece Kamienicy, a szlak wyprowadza nas na Przysłopek, a potem na Kudłoń.

Kudłoń 1276 m n.p.m.,to jeden z najciekawszych szczytów w Gorcach. Urozmaicają go formy skalne (skałki), przy szlaku spotkamy jedyne w Gorcach stanowisko kosodrzewiny (stworzone sztucznie). Ze szczytu i okolicznych polan doskonałe widoki na okoliczne pasma górskie:

– na północ Beskid Wyspowy,
– na zachód pasmo Polic i Babia Góra,
– na południe Kotlina Nowotarska i Tatry,
– na wschód pasmo Gorca.

Dalej dochodzimy do polany Gorc Troszacki, następnie wchodzimy na Halę Gorcowską, a później w dół na polanę Jadamówka. Warto tutaj zatrzymać się na chwilę i zwiedzić partię skał i skałek, a nawet spróbować swoich sił w spinaczce po nich. Dalej dochodzimy do polany Podskały, gdy pokonamy tą dosyć długą, ale za to ciekawą polankę, dochodzimy do polany Jaworzynka, z której schodzimy w dół w stronę Przysłopia. Mijając po drodze wyciąg narciarski dochodzimy do przystanku PKS, z którego możemy dojechać do centrum wsi. Szlak żółty, którym wędrujemy, schodzi do Rzek, a później prowadzi nas w Beskid Wyspowy na Jasień przez Mogielicę aż do Tymbarku.

Lubomierz – duża wieś letniskowa założona w 1600 r. przez Sebastiana Lubomierskiego. W XVIII w. istniała tutaj huta szkła w której odlewano szklane dzwony. Około 1880 r. wieś liczyła 1330 mieszkańców. Tutaj mieszkał w drugiej połowie XVII w. wspominany w gawędach i opowieściach zbójnik Siarka stracony prawdopodobnie w Nowym Sączu. Na przełomie XIX i XX w w Lubomierzu mieszkał słynny na całą okolicę, pochodzący ze Szczawy, czarownik Bulanda (T. Chlipała).

W Lubomierzu warto zobaczyć kaplicę pochodzącą z końca XVIII w., ufundowaną przez rodzinę Lubomirskich, oraz kilka kapliczek przydrożnych. Drewniany kościół o konstrukcji zrębowej pochodzący z początku XX w., został zbudowany przed I wojną światową. Na Przysłopiu rozgrywa się akcja powieści w "Roztokach" Władysława Orkana.

W Lubomierzu-Rzekach do 1998r. miał swoją siedzibę Gorczański Park Narodowy powstały w 1981r.

Po okolicznych górach - Gorcach i Beskidzie Wyspowym - wędrował jako metropolita krakowski ks. Kard. Karol Wojtyła, późniejszy Ojciec Święty Jan Paweł II, który w latach 70. nocował w istniejącym do dziś domku leśników zwanym obecnie "Papieżówka".



Kudłoński Baca.

W Lubomierzu są 2 szkoły podstawowe, ośrodek zdrowia, poczta, kilka sklepów, wyciąg narciarski na Jaworzynce, remiza OSP, w której można zatrzymać się na nocleg, stacja paliw. Istnieje ponadto kilka gospodarstw agroturystycznych i kwater prywatnych, gdzie możemy liczyć na miłe, sympatyczne i gościnne przyjęcie.

Szlaki turystyczne z centrum Lubomierza:

– szlak czarny w kierunku południowym na Kudłoń (do znaków żółtych),
– szlak czarny w kierunku północnym na Kobylice (do szlaku zielonego na Jasień).

„Turysta"

Opr. na pd.: Józef Nyka "Przewodnik Gorce" - wyd. III Warszawa 1974



Na szlaku turystycznym na Kudłoń.

Przybywa przestępstw narkotykowych i pijanych kierowców

Ocena stanu bezpieczeństwa na terenie działania Komisariatu Policji Mszana Dolna

Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w gminie Mszana Dolna uwzględniając dane statystyczne należy ocenić dobrze.

W 2006 roku stwierdzono 394 przestępstw. W porównaniu do roku 2005 odnotowano spadek liczby przestępstw.

Referat Kryminalny KP Mszana Dolna w ubiegłym roku wszczął 326 postępowań przygotowawczych. Średnio każdy z policjantów pracujących w tym referencie przeprowadził ponad 50 dochodzeń lub śledztw.

O jakości pracy świadczy wysoka wykrywalność, która na ogół stwierdzonych przestępstw wyniosła - **79,9%**

Informacje Komisariatu Policji w Mszanie Dolnej wskazują, że największe zagrożenie stanowiła przestępczość przeciwko mieniu oraz oszustwa (głównie przy transakcjach na aukcjach internetowych).

Mszana Dolna zatrzymał aż 76 (są to dane bez zatrzymanych przez RD KPP Limanowa). Średnio co 5 dni mszańscy policjanci zatrzymali kierowcę „po paru głębszych".

Nie odnotowano przestępstw o najwyższym ciężarze gatunkowym tj. zabójstw, zgwałceń. Pojedyncze przypadki rozbojów czy bójek były wynikiem chuligańskich zachowań i nie charakteryzowały się szczególna brutalnością. Poważnym problemem staje się ciągły wzrost udziału nieletnich w dokonywanych przestępstwach, zwłaszcza w przestępstwach narkotykowych – na terenie gminy Mszana Dolna w 2006 roku wykryto 23 czyny związane z przestępczością narkotykową.

Warto również nadmienić, że obok działań dochodzeniowo śledczych i operacyjno – rozpoznawczych w zakresie programu prewencji kryminalnej była prowadzona praca z młodzieżą szkolną

Tab. 1 Zmiany w stanie zagrożenia przestępczością

L.p.	Przestępstwa stwierdzone	2005 r.	**2006 r.**
1	Rozboje	3	2
2	Włamania	31	**44**
3	Kradzieże	57	60
4	Bójki i pobicia	9	5
5	Oszustwa	15	**49**
6	Wypadki drogowe	28	35
7	Inne	460	199
RAZEM:		603	**394**

Przedmiotem kradzieży były najczęściej telefony komórkowe, sprzęt komputerowy oraz elementy metalowe linii telefonicznych i energetycznych. W związku z tym większość działań policji koncentrowała się na zwalczaniu i wykrywaniu tej kategorii przestępstw.

Bardzo duże zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym stanowili nietrzeźwi kierujący, których w 2006 r. KP

na temat konsekwencji za popełnienie przestępstwa, szkodliwości spożywania alkoholu i brania środków odurzających itp.

Policjanci KP Mszana Dolna oprócz codziennych obowiązków, dzięki współpracy z wszystkimi samorządami wykonywali służby płatne (wspólne ze Strażą Gminną), podejmowali działania w ramach współpracy ze Strażą Leśną oraz Strażą Gorczańskiego Parku Narodowego. Ponadto w 2006 r. policjanci KP Mszana Dolna na obsługiwanym terenie przeprowadzili szereg zabezpieczeń imprez i uroczystości m.in.: procesje Bożego Ciała, „Gorczańskie Lato", „Turniej Wsi".

Wśród najważniejszych spraw wykrytych przez KP Mszana Dolna w 2006 r należy wymienić m.in.:

- Zatrzymanie trzech sprawców kłusownictwa. Przy zatrzymanych, a także w ich domach, ujawniono trzy sztuki broni palnej i kilkaset sztuk amunicji. Podejrzanym udowodniono nielegalne posiadanie broni palnej i amunicji oraz kłusownictwo.

- Zatrzymanie dwóch sprawców kradzieży przewodów z napowietrznych linii telefonicznych. Podczas przeszukania samochodu jednego z podejrzanych znaleziono zwoje drutu, nożyce i szczypce do cięcia metalu. W wyniku dalszych czynności ustalono, że wcześniej obaj mężczyźni (mieszkańcy powiatu nowotarskiego) dokonali co najmniej 29 podobnych kradzieży na terenie powiatów: limanowskiego, myślenickiego, nowotarskiego, suskiego i zakopiańskiego.

Zdając sobie sprawę z tego jak ważne dla wszystkich jest poczucie bezpieczeństwa i brak zagrożeń dla życia i mienia oraz mając świadomość, że przy obecnych niedoborach kadrowych Komisariatu oraz rozległością obsługiwanego rejonu, jest bardzo utrudnione dbanie o bezpieczeństwo mieszkańców, KP Mszana Dolna zamierza w dalszym ciągu współpracować z samorządami, w celu zwiększenia poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców gminy.

Elżbieta GRUSZKOWSKA
Marek SZCZEPAŃSKI, Komendant KP w Mszanie Dolnej

Piotr Lulek - nauczyciel, wychowawca, społecznik

Zagórzanin z krwi i kości

Piotr Lulek, mieszkaniec Kasiny Wielkiej, Zagórzanin z krwi i kości, człowiek, któremu należą się wielkie słowa podziękowania za jego pracę i zaangażowanie w rozwój swojej małej ojczyzny. W jego życiu miłością była jego rodzina, której poświęcił całe swoje życie, muzyka, stolarstwo i pszczoły. Był współzałożycielem orkiestry dętej, której przez 50 lat był kapelmistrzem i nauczycielem gry na instrumentach wielu pokoleń młodych ludzi.



Współzałożyciel zespołu regionalnego Kasinianie. Wzięty stolarz, od prostych prac stolarskich po produkcję mebli. Miłośnik przyrody i zamiłowany pszczelarz. Współzałożyciel Ochotniczej Straży Pożarnej w Kasinie Wielkiej. Żołnierz kampanii wrześniowej w 1939 roku, służący w I Pułku Strzelców Podhalańskich w Kołomyi koło Lwowa, brał udział w obronie Lwowa przed Rosjanami i Niemcami dostając się do niewoli, z której udaje się mu uciec. Po wojnie dalej prowadzi orkiestrę dętą, kapelę regionalną i własny zakład stolarski.

Piotr Lulek urodził się 1 stycznia 1916 roku w Kasinie Wielkiej w rodzinie chłopskiej, matka zmarła mu jak miał dwa lata, a jego wychowaniem zajęły się starsze siostry i ojciec. Brak pracy, marne zbiory z pól, czyli jak się powszechnie mówiło „bieda galicyjska", dawały się mocno odczuć mieszkańcom Kasiny i całego regionu. Mobilizowało to jednak do radzenia sobie w życiu ludzi młodych i można powiedzieć, że naturalna selekcja pozwalała przeżyć tylko jednostkom mocnym i takim właśnie był Piotr Lulek.

Grał na 1200. weselach

Wielką jego miłością była muzyka, która towarzyszy mu przez całe

życie. Jako mały chłopiec słysząc ludową muzykę, pod jej wpływem wykonał pierwsze własne skrzypce mając zaledwie 9 lat. Grając przy pasieniu bydła i w wolnych chwilach, doskonalił swój warsztat muzyczny. Nuty i fachową grę na skrzypcach poznaje dopiero w szkole powszechnej, gdzie zauważa go ówczesny kierownik szkoły pan **Pawłowski**, który dał mu solidne podstawy muzyki.

W wieku 14. lat po raz pierwszy gra na weselu ze słynną w tym rejonie muzyką rodzinną Solarzy. Od tego czasu, tylko z przerwą wojenną, grywa po weselach zarabiając na utrzymanie rodziny. W jego bogatej historii muzyka weselnego zdarzały się różne wesołe przygody, a czasem i sytuacje tragiczne. Grał na weselu gdzie młody pan w ostatniej chwili się rozmyślił i mimo to, że ślub odwołano, przyjęcie było bardzo udane. Innym razem młoda pani ledwie co wytrzymała ślub w kościele i musiała czym prędzej położyć się, aby urodzić dziecka. Była również jedna tragiczna sytuacja, gdzie po ślubie pan młody, broniąc kolegów, zginął w bójce. W swoim życiu grał na około 1200. weselach.

Kiedy w 1932 roku w Kasinie Wielkiej powstaje orkiestra dęta, której był współzałożycielem, oddaje się jej bez reszty. Zarabiając grą na weselach, utrzymuje kapelmistrza, który uczy



Kapela Zespołu Regionalnego Kasinianie w początkach jego istnienia.



Orkiestra Dęta z Kasiny Wielkiej - dziś - założycielem jej był Piotr Lulek.



Występ w Muzeum Orkana w Rabce.



Piotr Lulek z wnukiem Adamem.

nowych orkiestrantów. Praca w orkiestrze zawieszona była tylko na czas okupacji, w 1944 roku orkiestra na prośbę ks. **Jana Gimijskiego** wznawia działalność grając na Wielkanoc w kościele, od tego czasu przez 50 lat jest jej kapelmistrzem i nauczycielem wielu pokoleń młodych ludzi, którzy przewinęli się przez orkiestrę.

W 1970 roku zainspirowany folklorem, staje się współzałożycielem zespołu regionalnego Kasinianie, który w ubiegłym roku obchodził jubileusz 35. lat działalności. Jest prymistą kapeli rodzinnej **Lulków**. Swoją wiedzą z zakresu dawnych zwyczajów, obrzędów i muzyki wspiera zespół a także kapelę.

Jego praca z orkiestrą, zespołem czy kapelą przyczyniła się do zachowania wielu cennych tradycji, zwyczajów, a także nut granych u Zagórzan w części północnej tego regionu, co pozwoliło na zachowanie korzeni tej ziemi, jej bogatej kultury, którą możemy przekazywać obecnie młodemu pokoleniu. Ponadto orkiestra, zespół były i są ambasadorami naszej wioski, gminy, powiatu i kraju, rozsławiając ziemię zagórzańską w całym kraju i za jej granicami. Zespół jest laureatem wielu prestiżowych konkursów i przeglądów w kraju i za granicą, co pozwoliło przybliżyć ten region szerokiej rzeszy publiczności.

Wzięty stolarz

Piotr Lulek oprócz muzyki zajmuje się również stolarstwem, które jest drugim źródłem utrzymania rodziny. Przechodzi różne szczeble, od pomocnika cieśli po cieślę budującego domy, następnie zajął się wykonywaniem okien i drzwi oraz drobnymi naprawami różnego sprzętu, jaki wówczas był w gospodarstwie wiejskim. Wreszcie zakłada warsztat stolarski, gdzie wykonuje już bardziej skomplikowaną produkcję, a mianowicie meble z litego drewna zazwyczaj dębowego lub jesionowego. Były to całe komplety od łóżek, stołów i kredensów, po szafy i zaznaczyć należy, że wszystko to wykonywane było przy pomocy hebli, pił ręcznych, a piła tarczowa tzw. „cyrkularka" to było już duże osiągnięcie. Wykonywał również wiele prac do zabytkowych kościołów, zwłaszcza na Śląsku i Krakowie, co oznacza, że jego fachowość była doceniana i nikt nie pytał o wykształcenie, czy papiery, tylko - co potrafisz?

Pradawnym zwyczajem Zagórza, kultywowanym w całych Karpatach, było, że dziewczyna wychodząca za mąż dostawała wiano, które przynosiła w skrzyni. Z czasem skrzynie zamieniono na szafy i takich szaf weselnych Piotr Lulek wykonał około 200 sztuk, które po dziś dzień stoją w pokojach wielu domów na terenie Zagórzan i Lachów. Z czasem, warsztat przekazuje swojemu synowi Józefowi, który rozwija go unowocześniając produkcję i park maszynowy, zatrudniając i szkoląc adeptów tego pięknego zawodu.

Społecznik z zamiłowania

Piotr Lulek oprócz muzyki i pracy zawodowej, żył problemami swojej wioski i regionu, dlatego zawsze był tam, gdzie się działo coś ważnego dla rozwoju tej pięknej miejscowości. Wspominałem już o orkiestrze, zespole i OSP, którą z kolegami tworzyli, organizując zabawy, chodząc po majówce tak, tak po majówce, a mianowicie orkiestra, która powstała już wcześniej, chodziła po wsi od domu do domu, grając pieśni majowe i tak zbierali na sprzęt i organizację straży. Ponadto Piotr Lulek przez długie lata był sygnalistą w straży, zawiadamiał druhów na trąbce o pożarach i zagrożeniach, zwołując ich w ten sposób na akcje. Chętnie udziela się równie] ȳ ﻮﺋ / ró

Sołtysi mają głos

SPRAWOZDANIA Z PRACY SOŁTYSÓW I RAD SOŁECKICH ZA 2006 ROK

Lubomierz

Sprawozdanie obejmuje okres od 30 lipca 2006 r. tj. od wyboru mnie na sołtysa wsi Lubomierz. W okresie sprawozdawczym odbyło się jedno zebranie wiejskie i trzy zebrania Rady Sołeckiej.

W tym czasie wspólnie z Radą Sołecką zajmowałem się następującymi sprawami:

- oceną realizacji zadań gospodarczych we wsi Lubomierz w tym najpilniejszymi problemami mieszkańców;
- realizacją uchwał zebrań wiejskich;
- przygotowaniem wniosków do budżetu Gminy na 2007 rok;
- przygotowaniem do sezonu zimowego m.in.: odśnieżaniem dróg gminnych, przygotowaniem materiału do posypywania dróg;
- lokalizacją zatok przystankowych;
- budową chodnika i oświetlenia ulicznego;

W roku 2006 na terenie naszego sołectwa wykonane zostały następujące prace:

- modernizacja boiska przy Szkole Nr 2,



- oświetlenie uliczne przy drodze wojewódzkiej od remizy OSP do oś. Dziedziny,
- chodnik przy drodze wojewódzkiej w centrum wsi o długości ok. 300 m,



- żwirowanie dróg do oś. Łazy, Marczaki,
- uporządkowano teren przy wejściu do Szkoły Nr 1,
- opracowanie dokumentacji na budowę sali gimnastycznej przy Szkole Nr 1.

Ponadto wspólnie z radnymi, szkołami i OSP zajmowaliśmy się przygotowaniem Zlotu Szlakami Papieskimi, Turnieju Wsi i przyjęciem ks. Kardynała Stanisława Dziwisza w Lubomierzu.

Mieszkańcy Lubomierza są wdzięczni Wójtowi i Radzie Gminy za udzieloną pomoc w realizacji powyższych zadań, ale nadal są zaniepokojeni istniejącymi od 1997 roku osuwiskiem na drodze gminnej, przesuwaniem w czasie budowy mostu do osiedli: Pyrze, Sobczaki i Mizery.

Ponadto wnioskuję, aby zadbać o bezpieczeństwo mieszkańców na bardzo ruchliwej drodze wojewódzkiej poprzez dalszą budowę chodnika i oświetlenia ulicznego.

Proszę o pilne zabezpieczenie dróg i mostów podmytych przez powódź.

Zwracamy się do Wójta i Rady Gminy o pełną realizację wniosków zgłoszonych do budżetu Gminy na 2007 rok.

Sołtys Wsi Lubomierz, Piotr DOLL

Glisne

W 2006 roku we wsi Glisne odbyły się trzy zebrania rady sołeckiej. Na zebraniach rady sołeckiej były omówione najpilniejsze problemy naszej wsi.

W dniu 6 sierpnia 2006 r. odbyło się zebranie wiejskie. W zebraniu udział brali wójt Tadeusz Patalita oraz przewodnicząca Rady Gminy Stefania Wojciaczyk.

W 2006 r. zostały wykonane następujące inwestycje:

- poszerzenie drogi do pól na osiedlu Kołbony i Liszki,
- położono 300 m. asfaltu na osiedlu Michalaki,
- przepusty na drodze powiatowej na osiedlu Kiece.

Ponadto Urząd Gminy współfinansował funkcjonowanie Szkoły Podstawowej. Mieszkańcy Glisnego brali czynny udział w imprezach kulturalnych i uroczystościach takich jak:

- Przegląd Kolędniczy Dzieci i Młodzieży w Olszówce,
- Święto 3 Maja,
- IV Turniej Wsi Gminy Mszana Dolna,
- Uroczystość religijno-patriotyczna upamiętniająca poległych i zmarłych żołnierzy AK Oddziału Partyzanckiego „Adama”,
- Dożynki Gliśniańskie.

Dziękujemy za współpracę Wójtowi i Zastępcy Wójta oraz Radzie Gminy i prosimy o dalsze wsparcie.

Sołtys Wsi Glisne, Mieczysław KACZOR

Mszana Górna

W roku sprawozdawczym odbyły się 3 zebrania wiejskie i 6 zebrań Rady Sołeckiej. W zebraniach wiejskich jak i rady sołeckiej brali udział Wójt Gminy, Zastępca Wójta, Przewodnicząca Rady Gminy, Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu, Radni wsi.

Na zebraniach omawiane były najpilniejsze inwestycje do wykonania na terenie wsi, ich przebieg oraz sprawy informacyjne i bieżące.

W minionym okresie wzajemna współpraca sołtysa z radnymi i Radą Sołecką układała się dobrze, co było pomocne w rozwiązywaniu wielu problemów inwestycyjnych oraz międzysąsiedzkich.

Z lasu gromadzkiego zostało pozyskane drewno zgodnie z uchwałami zebrań wiejskich. Wyznaczenie drzew do ścięcia, jak i odbiór ściętego drewna, każdorazowo odbywał się w obecności sołtysa i członków Rady Sołeckiej.

Do osiedli o stromych podjazdach został rozwieziony żużel do posypywania dróg, jak również przy zbyt dużych

Sołtysi mają głos

opadach śniegu odbyło się jednorazowe odśnieżanie drogi osiedlowej.

W celu lepszej dostępności w zakupie worków, promowania akcji zbierania, segregowania i wystawiania śmieci, rozprowadzałem worki na śmieci.

Dzięki dużemu zaangażowaniu mieszkańców reprezentujących wieś, radnych wsi, sołtysa, rady sołeckiej i sponsorów można było ładnie zaprezentować sołectwo na IV Turnieju Wsi Gminy Mszana Dolna - uczestniczyć we wszystkich dyscyplinach konkursowych i w ostatecznej klasyfikacji zająć drugie miejsce.

W minionym roku na terenie wsi zostały wykonane następujące inwestycje:

- zamontowano windę w ośrodku zdrowia,
- wykonano nowe ogrodzenie Szkoły Podstawowej i wyłożono schody wejściowe,
- wykonano dokumentacje i wybudowano część chodników dla pieszych przy drodze wojewódzkiej w miejscach najbardziej niebezpiecznych,



- wykonano drogę asfaltową i żwirową na osiedlu Kępy i Nowaki,
- wybudowano most przy udziale Urzędu Gminy na osiedlu Fligi,
- dokończono regulację rzeki Mszanka na osiedlu Fligi.

Za wszystkie wykonane inwestycje w minionym roku w sołectwie Mszana Górna - w imieniu własnym, radnych wsi, Rady Sołeckiej i mieszkańców składam serdeczne podziękowanie Panu Wójtowi, Szanownej Radzie i referatowi inwestycji Urzędu Gminy.

Sołtys Wsi Mszana Górna, Michał MYSZA

Raba Niżna

W okresie sprawozdawczym odbyło się jedno zebranie wiejskie oraz cztery posiedzenia Rady Sołeckiej.

W roku 2006 na terenie wsi były prowadzone takie inwestycje jak:

- dokończenie budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum,
- wybudowanie drogi osiedlowej do osiedla Budzyń,
- wyasfaltowanie placu przed remizą OSP,
- rozpoczęcie budowy boiska sportowego.

Wraz z Radą Sołecką i Radą Parafialną brałem udział w zbiórce pieniędzy na wymianę działek w kościele parafialnym. Jak co roku sołectwo brało udział w Turnieju Wsi Gminy Mszana Dolna. Wraz z komisją leśną i gajowym dokonaliśmy przeglądu lasu gromadzkiego.

Brałem udział w posiedzeniach Rady Gminy Mszana Dolna.

Sołtys wsi Raba Niżna
Kazimierz BIEL

Olszówka

W 2006 r. w Olszówce odbyły się dwa zebrania wiejskie, na których zostały poruszone najistotniejsze sprawy dotyczące naszej wsi i mieszkańców.

Oprócz tego odbyły się cztery zebrania Rady Sołeckiej, tematem których było omówienie bieżących problemów.

W minionym roku 2006 w sołectwie Olszówka wykonano następujące inwestycje:

- II etap budowy ogrodzenia wokół kościoła (założenie przęseł i gruntowanie kamienia),
- budowa hali sportowej - ciąg dalszy,
- kontynuacja budowy boiska sportowego (nawożenie ziemi),
- wykonanie odcinka chodnika,
- budowa odcinka drogi 400 m na oś. Zarębki,
- termomodernizacja budynku remizy OSP,
- wykonanie płazówki na scenie w Domu Strażaka,



Nasze sołectwo w 2006 r. organizowało i brało udział w imprezach kulturalnych:

- Przegląd Kolędniczy Dzieci i Młodzieży - Olszówka,
- Regionalny Przegląd Kolędniczy - Kasina Wielka,
- Gorczańskie Lato - Mszana Górna,
- Turniej Wsi Gminy Mszana Dolna - sołectwo Olszówka zajęło I miejsce w turnieju,
- Reprezentowanie Gminy Mszana Dolna na Powiatowym Przeglądzie Kół Gospodyń Wiejskich - II miejsce.

Sołtys wsi Olszówk
Tadeusz WACAWIK

Kasinka Mała

1) Udział i organizacja reprezentacji sołectwa na Turnieju Wsi Gminy Mszana Dolna - wieś Kasinka Mała zajęła trzecie miejsce, natomiast w kategorii wieńce - drugie miejsce.
2) Odbyły się dwa zebrania wiejskie, których tematem były sprawy gospodarcze wsi.
3) W roku sprawozdawczym odbyły się cztery zebrania Rady Sołeckiej, których tematem były sprawy gospodarcze, miało miejsce również spotkanie z KS „Zenit" w sprawie przejęcia przez Gminę terenu, którego właścicielami byli mieszkańcy wsi oraz Skarb Państwa.
4) Dokonano termomodernizacji budynku remizy OSP.
5) Utwardzono odcinek drogi Kazamaty.
6) W roku 2006 umożliwiono mieszkańcom osiedla Chowańce zakup

Sołtysi mają głos

płyt drogowych, które mieszkańcy ułożyli we własnym zakresie.

7) Zmodernizowano odcinek drogi do osiedla Górki i Hyrb.

8) Zmodernizowano odcinek drogi 200 m na osiedlu Szarki, Cyrki.

9) Rozpoczęto utwardzenie placu i terenu wokół ośrodka zdrowia.



10) Wybrano radnych wsi Kasinka Mała.

11) Jako sołtys brałem udział w Przeglądzie Kolędniczym w Olszówce, grupa z Kasinki Małej Szkoła Nr 3 zajęła I miejsce.

12) Udział w regionalnym Przeglądzie Kolędniczym w Kasinie Wielkiej - Kasinka Mała zajęła pierwsze miejsce.

13) Udział w karnawałowych imprezach na terenie wsi.

Sołtys Wsi Kasinka Mała
Kazimierz PERZ

Łętowe

Rok 2006 był dla wsi Łętowe okresem ubogim w rozwoju wsi, a zwłaszcza przy modernizacji dróg gminnych.

W roku sprawozdawczym zostały wykonane tylko takie inwestycje:

- kompleksowa termomodernizacja budynku OSP,
- malowanie dachu na budynku Szkoły Podstawowej,
- remont drogi przez Nową Wieś.

W roku 2006 odbyło się tylko jedno zebranie wiejskie z powo du remontu budynku remizy oraz sześć zebrań Rady Sołeckiej.

Na zebraniu wiejskim nie zostały podjęte nowe uchwały, ponieważ nie zostały wykonane jeszcze uchwały z 2005 roku, z powodu braku środków i przeszły do realizacji w 2007 r.

W roku 2006 została przeprowadzona kompleksowa kontrola lasu gminnego w celu podjęcia pielęgnacji i utrzymania mienia.

Mieszkańcy wsi brali udział w IV Turnieju Wsi Gminy Mszana Dolna oraz w innych imprezach organizowanych przez sołectwo.

Sołtys Wsi Łętowe
Kazimierz PAJDO

Kasina Wielka

W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa ogólne zebrania wiejskie oraz cztery posiedzenia Rady Sołeckiej.

Ze względu na brak quorum zebrania wiejskie z udziałem władz Gminy miały charakter informacyjny i poświęcone były najważniejszym sprawom dotyczącym sołectwa m.in.:

- inwestycjom prowadzonym w Kasinie Wielkiej przez Urząd Gminy,
- budowie chodnika przy drodze wojewódzkiej,
- kanalizacji sanitarnej,
- renowacji zabytkowego kościoła wpisanego do rejestru zabytków,
- budowie i odśnieżaniu dróg gminnych oraz osiedlowo-polowych,
- oznakowania przy drodze krajowej nr 28 przy Zespole Placówek Oświatowych budynek B,
- regulacji potoku Kasinka,
- imprezom kulturalnym organizowanym na terenie Kasiny Wielkiej,
- konsultacjom społecznym dotyczącym Statutu Sołectwa,
- bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu zwłaszcza w czasie weekendów szczególnie przy placówkach szkolnych, i innym bieżącym sprawom gospodarczym dotyczącym sołectwa.

W zebraniach uczestniczył Wójt Gminy Mszana Dolna Tadeusz Patalita, który szczegółowo omówił założenia do budżetu Gminy na rok bieżący i planowane inwestycje na lata następne, a także udzielił wyczerpujących odpowiedzi na zadawane pytania.

Jako sołtys uczestniczyłem w sesjach Rady Gminy Mszana Dolna, zebraniach i naradach sołtysów oraz w uroczystościach organizowanych na terenie Gminy i Powiatu.

Kasina Wielka jako jedna z najstarszych wsi zagórzańskich, której początki sięgają XIV wieku, była miejscem wielu pięknych imprez plenerowych organizowanych już corocznie przez Stowarzyszenie Rozwoju i Odnowy Wsi Kasina Wielka przy współudziale Zespołu Regionalnego Kasinianie - Zagórzanie, Orkiestry Dętej, jednostki OSP, Kółka Rolniczego, LKS Śnieżnica, m.in. :

- Festiwalu Pieśni Maryjnej,
- obchodów 35-lecia Zespołu Regionalnego Kasinianie - Zagórzani z udziałem delegacji zagranicznych,
- Przeglądu Kolędniczego,
- Majówki Zagórzańskiej,
- spotkania z najwybitniejszą zawodniczką w historii polskiego narciarstwa klasycznego, rodaczką Justyną Kowalczyk, medalistką Olimpiady Turyn 2006.

Organizacja tych imprez była możliwa dzięki zaangażowaniu wielu ludzi dobrej woli, sponsorom, firmom, Gminie Mszana Dolna.

Należy podkreślić iż bardzo dynamicznie rozwija się stacja narciarska na stoku Śnieżnicy, gdzie uruchomiono kolej krzesełkową czynną cały rok.

W Kasinie Wielkiej ma swoją galerię uznany artysta rzeźbiarz Stanisław Dobrowolski, obchodzący w tym roku 80. rocznicę urodzin.

Po słynnej na cały świat „Liście Schindlera", której czołówkę kręcił sam Steven Spielberg na stacji PKP w Kasinie Wielkiej, ten sam dworzec kolejo-

wy uświetnił nie mniej sławny Andrzej Wajda w swoim filmie „Post mortem - Opowieść Katyńska", także podobnie jak Steven Spielberg laureat Oscara.

Składam jednocześnie gorące podziękowania za ogromny bezinteresowny wkład pracy wszystkim stowarzyszeniom, jednostkom, organizacjom oraz osobom prywatnym i sponsorom w organizację tych uroczystości i znakomitą promocję naszej pięknej Kasiny Wielkiej.

Sołtys Wsi Kasina Wielka
Bolesław ŻABA

Łostówka

W roku sprawozdawczym odbyły się dwa zebrania wiejskie. Rada Sołecka odbyła pięć posiedzeń. Komisja leśna zbierała się w miarę potrzeb.

Tematami zebrań wiejskich były sprawy dotyczące rozwoju wsi m.in. :

- projektowanie i budowa kanalizacji dla całej wsi,
- budowa i modernizacja dróg osiedlowych,
- budowa mostu do osiedla Bulaki,
- budowa oświetlenia i chodnika przy drodze powiatowej,
- regulacja potoku Łostówka,
- gospodarka mieniem wsi (las gminny),
- propozycje do budżetu Gminy na 2007 rok dot. wsi Łostówka.

Rada sołecka na posiedzeniach zajmowała się następującymi zagadnieniami:

- opracowywała program zebrań wiejskich,
- omawiała sprawy sporne mieszkańców i pomoc w ich rozwiązywaniu,
- realizowała uchwały zebrań wiejskich dotyczące przydziału drewna, ceny i sprzedaży,
- pomoc w organizowaniu imprez, jak również w nich udział.

W 2006 roku na naszym terenie wykonano następujące zadania inwestycyjne:

- na całej długości Łostówki położono nową nawierzchnię asfaltową na drodze powiatowej - inwestycja starostwa,
- wykonano drogę z nawierzchnią asfaltową do osiedla Dziedziny,
- wybudowano 2 mosty do osiedla Wróble i Pawlaki,
- wykonano zatokę autobusową na przystanku Podłazie oraz zatokę parkingową przy Szkole Podstawowej,
- położono nawierzchnię asfaltową na placu przy budynku OSP,
- wykonano drogi żwirowe do osiedli Sutory II, na osiedlu Podłazie i Fornale,
- wykonano projekt na budowę chodnika przy drodze powiatowej,
- mieszkańcy wybudowali wiatę przystankową na przystanku Kuczaje,
- przy Szkole Podstawowej zagospodarowano teren tj. : wykonano boiska, place, trybuny, oświetlenie.



Przy realizacji wymienionych zadań współpracowałam z radnym wsi, dyrekcją szkoły, Powiatowym Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, udzielałam pomocy rolnikom w wypełnianiu wniosków o dopłaty bezpośrednie, utrzymywałam stały kontakt z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w zakresie pomocy mieszkańcom.

Jesienią 2006 r. odbyła się uroczystość nadania imienia szkole i poświęcenie sztandaru szkoły przez ks. kard. Stanisława Dziwisza, była to uroczystość całej naszej społeczności. Chciałam serdecznie podziękować wszystkim, którzy służyli pomocą w jej przygotowaniu. Dziękujemy wszystkim gościom i wszystkim mieszkańcom za udział i sponsorowanie sztandaru.

Wraz z mieszkańcami sołectwa składam podziękowanie za wykonane inwestycje na naszym terenie Wójtowi i Radzie Gminy. I proszę o dalszą dobrą współpracę z sołectwem przy zamierzonych zadaniach na 2007 r.

Sołtys Wsi Łostówka,
Maria Farganus

Rekolekcje samorządowców

Zaproszenie na Śnieżnicę

Tadeusz Filipiak, burmistrz Mszany Dolnej, w porozumieniu z **ks. Janem Zającem**, zaprosił samorządowców z Powiatu Limanowskiego na spotkanie na Śnieżnicę w dniach 27-28 kwietnia br.

- Nasze spotkanie będzie inne od tych, w których uczestniczycie na co dzień i na które jesteście jako samorządowcy zapraszani – mówi burmistrz. - Te kilkanaście godzin będzie DNIEM SKUPIENIA – spróbujemy w tym cudownym zakątku Beskidu Wyspowego choć na chwilę oderwać się od zgiełku, w którym przychodzi nam żyć i pracować.

Konferencje do wójtów, radnych i sołtysów z całej Limanowszczyzny będzie głosił znakomity kaznodzieja ks. **Władysław Zązel**, rodowity góral z Dębna, proboszcz w Kamienicy k. Żywca, kapelan Związku Podhalan.

(s)

Aktorzy ze szkolnej sceny

Ten sceny czar!



Któż z nas, choć raz nie chciał być kimś innym, wcielić się w postać, która się mu podoba, przeżyć przygody, które odrywają od szarej rzeczywistości i niczym za dotknięciem czarodziejskiej różdżki przenoszą w krainę błogiej fantazji. Namiastką takiej małej krainy fantazjany jest Szkolne Koło Teatralne „Bąbelek" w Szkole Podstawowej w Olszówce. Działa ono od kilku lat. Bawią się tu i jednocześnie pracują twórczo dzieci klas IV-VI w ramach zajęć pozalekcyjnych.

Rozwijanie twórczej aktywności, umożliwienie samorealizacji i artystycznego „wyżycia się", a nade wszystko praca nad tekstem literackim, to tylko nieliczne z celów, jakie stawia sobie zabawa w szkolny teatr.

Mimo, iż praca trudna, nie zraża to nikogo, wręcz przeciwnie – przyciąga do zabawy coraz więcej dzieci. Staramy się więc tak dobrać repertuar, by każdy mógł znaleźć cos dla siebie. A wachlarz wystawionych do tej pory przedstawień teatralnych najlepiej świadczy o tym, że staramy się pogodzić oczekiwania wymagającej szkolnej widowni i małych aktorów.

Wystawiliśmy już: „Sabałową bajkę" na podstawie opowiadań H. Sienkiewicza, „Balladynę na wesoło", „Czerwonego Kapturka" – obrazek współczesny, „Słowika" wg baśni H.Ch. Andersena, „Wigilię u bajkowych postaci", „Mit o Pandorze opowiedziany na nowo", „Trąbki świątecznej poczty" wg I. Gałczyńskiego, „Podłazy", a w ostatnim czasie piękną baśń ludową „O Zwyrtale" oraz dwie bajki: „O Kopciuszku z brudną nóżką" i „O śpiącej królewnie, śpiącej tyle słodko, co za długo".

Nad doborem repertuaru, rekwizytów, wykonaniem scenografii pracujemy wspólnie z naszą opiekunką, którą jest pani **Teresa Nawara**. Czasem liczymy na wsparcie ze strony nauczycieli i rodziców, nigdy nie odmawiają pomocy. W naszych widowiskach staramy się wykorzystać wszelakie zdolności uczniów, również te muzyczne. Podnosi to znacznie poziom wykonania i atrakcyjność widowisk. Staramy się nimi uświetniać wszelakie uroczystości szkolne i nie tylko te. Zawsze jednak, co daje nam nieskrywaną radość, budzą zachwyt uczniów, rodziców, gości z naszego środowiska i są bodźcem do dalszej pracy. Często sami, jako uczniowie rywalizujemy o daną rolę, ale to „zdrowa" rywalizacja, świadcząca o naszych ambicjach. Jak więc widać świat teatru, nawet ten ze szkolnej sceny może budzić wiele emocji. Ale gra jest warta świeczki ...więc kurtyna w górę.

Aktorzy Teatru „Bąbelek"

„Trójki" odwiedziły szkoły

Uczniowie czują się bezpieczni

W listopadzie ubiegłym roku Ministerstwo Edukacji Narodowej rozpoczęło wdrażanie w życie programu „Zero tolerancji dla przemocy w Szkole". W całym kraju rozpoczęła się kontrola wszystkich typów szkół pod kątem oceny bezpieczeństwa uczniów i nauczycieli.

Kontrolę prowadzą 3-osobowe zespoły, potocznie zwane „trójkami", powołane przez wojewodę. Do zadań „trójek" należy przede wszystkim dokonanie oceny i przeglądu placówek oświatowych pod względem bezpieczeństwa dzieci i młodzieży oraz prawidłowej nad nimi opieki. Po drugie, udzielenie pomocy szkołom i placówkom oświatowym w wypracowaniu skutecznych metod współpracy z właściwymi organami, w celu eliminowania aktów przemocy i podniesienia bezpieczeństwa uczniów.

Wojewoda Małopolski również na terenie naszej gminy powołał „trójkę", w skład której wchodził: przedstawiciel kuratorium oświaty – st. wizytator mgr **Marek Twaróg**, przedstawiciel organu prowadzącego szkołę – **Magdalena Kaczmarczyk** oraz przedstawiciel **Komendy Powiatowej Policji** w Limanowej lub **Komisariatu Policji** w Mszanie Dolnej.

W grudniu 2006 r. i marcu 2007 r. „trójka" odwiedziła wszystkie placówki oświatowe w naszej gminie. W ramach kontroli wśród uczniów klas VI-tych szkół podstawowych i klas I - III gimnazjów przeprowadzona została ankieta dotycząca bezpieczeństwa w szkole. W ankiecie, a także w rozmowach z zespołem kontrolującym, 99 proc. uczniów wypowiedziało się, że czuje się bezpiecznie w swojej szkole i chętnie do niej chodzi.

Niestety ankieta pokazała również, że częstym zjawiskiem wśród uczniów jest agresja słowna, wulgaryzmy. Pozytywne jest, że bardzo rzadko zdarzają się kradzieże i bójki, czy niszczenie przedmiotów należących do innych uczniów. Szkoły starają się skutecznie zapobiegać tym zjawiskom, wszelkie problemy tego typu rozwiązują na bieżąco.

W ramach przeglądu placówek oświatowych odbyły się spotkania z nauczycielami, pracownikami obsługi i administracji szkoły oraz rodzicami uczniów. Podkreślenia wymaga fakt, iż rodzice uważają, że szkoła jest bezpiecznym miejscem pobytu ich dzieci. Do wiadomości uczniów, rodziców i nauczycieli podano numer telefonu zaufania 0 667 977 678, który uruchomiony został przez Kuratorium Oświaty w Krakowie

Warto podkreślić, że dobra współpraca szkoły, rodziców, organów właściwych będzie sprzyjała podnoszeniu bezpieczeństwa uczniów, również każdy z nas indywidualnie ma obowiązek reagować na wszelkie nawet niewielkie objawy agresji wśród dzieci i młodzieży dla dobra nas wszystkich i naszej przyszłości.

(M.K.)

DZIEJE POLSKIEGO TOWARZYSTWA LUDOZNAWCZEGO

Dzień 3 luty 2007 roku zamyka sześćdziesięcioletni okres działalności *Oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego* w Mszanie Dolnej. Obowiązek nakazuje w skrócie opisać dzieje tej placówki kulturalnej, naświetlić wysiłki kilkunastu ludzi, którzy postawili sobie za cel naukowy poznania powiatu limanowskiego, przez etnografów dotąd omijanego. Należy też odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu cel został osiągnięty, jaki jest konkretny pożytek z działalności mszańskiego Oddziału *Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (PTL).*

Działalność mszańskiego Oddziału PTL nie sposób rozpatrywać z pominięciem historii macierzystej organizacji, jaką jest założone we Lwowie w 1895 r. Towarzystwo Ludoznawcze, późniejsze Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

PTL należy do najstarszych towarzystw naukowych w Polsce. Jego historia sięga końca XIX w. i wiąże się z okresem, w którym idea tworzenia towarzystw etnograficznych popularna była w całej Europie. W 1894 r. powołano komitet organizacyjny towarzystwa, który opracował statut, zatwierdzony 9 lutego 1895 r. Prezesem Towarzystwa Ludoznawczego, którego siedziba mieściła się we Lwowie, został prof. Antoni Kalina.

Zgodnie z założeniami statutowymi celem Towarzystwa Ludoznawczego było „ umiejętne badanie ludu polskiego i sąsiednich oraz rozpowszechnienie zebranych o nim wiadomości".

Po II wojnie światowej Towarzystwo wznowiło działalność organizacyjną. W Lublinie powstał zespół złożony z wybitnych uczonych (m.in. Jan Czekanowski, Leon Halban, Jan Mydlarski, Józef Gajek).

W poczet członków PTL przyjmowano nie tylko naukowców, ale także miłośników i działaczy w zakresie kultury ludowej.

Organizacja PTL

PTL jest Towarzystwem naukowym subwencjonalnym przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji (dawny KBN), przez Uniwersytet Wrocławski, Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz w zależności od zakresu zadań poszczególnych Oddziałów przez Urzędy Marszałkowskie, Urzędy Wojewódzkie itd. Jego cele statutowe to: prace badawcze, publikowanie etnograficznych prac naukowych oraz rozpowszechnianie wiedzy o kulturze ludowej i o konieczności ochrony zabytków etnograficznych.

Ogólnie biorąc PTL ma na celu: badanie kultury ludowej oraz popularyzowanie jej. Wartość tak określonych zadań ma swój głęboki sens i polega na tym, że:

- Kultura ludowa, w tym szczególnie kultura chłopska, zawiera przemijające wartości.
- Kultura ta jest składnikiem naszej narodowej polskiej kultury.
- Te dwie kultury - ludowa i ogólnonarodowa - wciąż wzajemnie się przenikają i oddziaływają na siebie.
- Poznawanie źródeł kultury ludowej powinno być świadomym nawiązywaniem do tradycji i przeszłości naszych ojców.

Wydawnictwa PTL odznaczające się wysokim poziomem naukowym uzyskały w licznych recenzjach krajowych i zagranicznych duże uznanie i dobrze reprezentują etnografię polską. Do nich należy między innymi: Lud, Literatura Ludowa, Łódzkie Studia Etnograficzne, Prace i materiały etnograficzne, Atlas polskich strojów ludowych, Dzieła Wszystkie Oskara Kolberga.

Ludoznawcza działalność mszańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego

Oddział PTL w Mszanie Dolnej odbył swoje inauguracyjne zebranie w dniu 3 luty 1947 r., w kancelarii ówczesnego dyrektora Gimnazjum samorządowego w Mszanie Dolnej, dr Sebastiana Flizaka. Wybrano Zarząd, do którego weszli: dr Sebastian Flizak-prezes, ks.Władysław Magiera, proboszcz z Łętowego-wiceprezes, pani Wanda Skułówna-sekretarz. Na członków Zarządu zostali wybrani między innymi Eugeniusz Goliński-wójt Mszany Dolnej, Zofia Kasprzyk, Władysław Biernacki.

W księdze protokołów zebrań PTL w Mszanie Dolnej, na tytułowej stronie zamieszczona jest adnotacja iż(cyt.): „Oddział PTL w Mszanie Dolnej został założony na skutek pisma prof. Dr Józefa Gajka z dnia 22.V.1946 r.L.p.246/46 a do zorganizowania Oddziału Zarząd Główny upoważnił dra Sebastiana Flizaka, dyrektora tamtejszego gimnazjum".



Dr Sebastian Flizak - założyciel Oddziału PTL w Mszanie Dolnej (obraz olejny - własność Muzeum Ziemi Limanowskiej)

Inicjatywa dra Flizaka w sprawie utworzenia Oddziału PTL w Mszanie Dolnej była zgoda, a właściwie popierana i zachęcana przez etnografię Krakowską w osobie prof. dr Romana Reinfuss i ówczesnego prezesa PTL w Krakowie dr Leopolda Węgrzynowicza, z którym zresztą dr Flizak pozostawał w kontaktach naukowych. Oddział liczył w pierwszych latach swego istnienia 18 członków, w tym 4 księży.

Z dalszych wpisów w Księdze protokołów wynika iż w 1948 Oddział w Mszanie Dolnej był jednym z 6-ciu Oddziałów działających na terenie Polski(Lublin, Wrocław, Kraków, Poznań, Toruń, Mszana Dolna). Był też wówczas jednym Oddziałem tkwiącym i działającym bezpośrednio w środowisku wiejskim. Jak wiadomo, statutowa działalność Towarzystwa to działalność badawcza i popularyzatorska. Na przestrzeni lat 50-ciu obie te agendy znacząco widoczne były w pracy Oddziału Mszańskiego, aczkolwiek z różnym nasileniem w poszczególnych okresach czasu. I tu podkreślić należy charakterystyczny fakt, iż jedynym profesjonalistą-etnografem w Oddziale był mgr Piotr Kaleciak (1915-1978). Mimo to prace badawcze, obejmujące region zagórzański i Lachów Limanowskich, prowadzili od pierwszych lat istnienia

Oddziału, prócz wymienionego już Piotra Kaleciaka także: Sebastian Flizak, Walenty Gawron, Wincenty Gawron, Antoni Górszczyk, Julian Hanula, Olga Illukiewicz, Józefa Kobylińska, Józef Konieczny, Jan Kroczka, Stanisław Kunicki, Tadeusz Prus-Wiśniowski. Wyniki ich prac badawczych publikowane były także wtedy, gdy ich samych nie było już wśród żyjących, stąd też członkowie ci na długo utrwalili dobre imię Oddziału.

Badacze ludowi

Celem pracy Oddziału Mszańskiego było jak już wspomniałam badanie kultury okolicznego ludu, która dotąd była przez etnografów pomijana, albo powierzchownie i błędnie obserwowana. Ideałem byłaby monografia o Zagórzanach, których stolicą jest właśnie Mszana Dolna. Zrealizowanie tego celu da się osiągnąć poprzez zespolenie pracy wszystkich członków, którzy chociaż metodycznego wykształcenia nie posiadają, przy zapale pracy ludoznawczej mogą oddać sprawie dobre usługi. W swych referatach, które wygłaszał dr Flizak na zebraniach Oddziału, został dokonany przegląd problemów dotyczących życia wsi w obrazach dawnych, ale także z ujęciem przemian tego życia na przestrzeni lat.

Dr Flizak w prowadzeniu pracy Oddziału mógł być zadowolony, gdyż wśród członków Towarzystwa znalazło się wielu entuzjastów ludoznawstwa, którzy przygotowali na zebrania również wyniki swoich prac. Wśród nich w pierwszym rzędzie wymienię ciekawą postać badacza ludowego, Walentego Gawrona (1891--1997), który był skarbnicą wiedzy z terenu swojej wsi i okolic Limanowszczyzny. Na każdym zebraniu – ożywiał dyskusję swoimi wiadomościami. Wygłaszał referaty na temat obyczajowości wiejskiej. Mówił o przyczynach gospodarczo - politycznych rozruchów chłopskich. Na terenie Limanowej działał w sprawie utworzenia muzeum regionalnego, które też zasilił zebranymi eksponatami. Był społecznikiem. W uznaniu usług otrzymał od Zarządu Głównego PTL dyplom honorowego członka PTL.

Do wyjątkowych postaci badaczy ludowych należy nieoceniony członek Oddziału Mszańskiego PTL **Antoni Górszczyk**, emerytowany dyrektor szkoły podstawowej w Pisarzowej. Jest on z kolei prawdziwą skarbnicą wiedzy z terenu swojej wsi Pisarzowej, Męciny i okolic. W referatach, które wygłaszał, podał mnóstwo wiedzy o życiu ludzi swojego terenu. Opracowania jego zostały wydrukowane w Zeszytach Etnograficznych. Zebrał także piękną kolekcję haftów na strojach ludowych, wspaniale kolorowo wydane opisy skrzyń.

Krótko wspomnę o innych badaczach ludowych. Oto oni:

Jan Grzywacz (1908-1986), emerytowany dyrektor szkoły podstawowej w Mszanie Dolnej – okazał się pochłonięty muzyką ludową. W swoich wygłaszanych referatach opisał i zilustrował instrumenty muzyczne ludowe. Często podkreślał swoje zdanie iż najpiękniejsze są melodie polskie zwłaszcza pieśni kolędnicze.

Józef Konieczny ze Skrzydlanej, niezwykły samouk, który wyrósł na zasłużonego pracownika nauki, opisuje dzieje wsi Skrzydlna na podstawie zebranych źródłowych dokumentów.

Stanisław Kunicki, emerytowany kierownik szkoły w Podobinie, opracował 3 tematy: ,,Odżywianie się ludności podgorczańskiej", ,,Bednarstwo w Koninie", ,,Wpływ warunków społecznych i gospodarczych na zdrowie ludu wiejskiego w okresie 50-lecia".

Julian Hanula, nauczyciel szkoły podstawowej w Rabie Niżnej przy użyciu magnetofonu zilustrował wystąpienie kolędników z Kasinki Małej z całą obrzędowością Świąt Bożego Narodzenia.

Stanisław Ciężadlik, był on szeroko znanym w regionie twórcą ludowym i gawędziarzem występującym na omalże wszystkich imprezach folklorystycznych regionu gorczańskiego, podhalańskiego i Lachów Limanowskich.

Pozostało mi omówić wyjątkową postać następnego (po zgonie w 1972 r. dr Sebastiana Flizaka) prezesa Oddziału Mszańskiego PTL **mgr Piotra Kaleciaka**, który od 1951r staje się towarzyszem pracy ludoznawczej dr Flizaka. Piotr Kaleciak, pochodził z Kasiny Wielkiej, badacz ludowy, ogarnięty pasją twórczą w swej dziedzinie, dla swojego regionu. Etnograf, socjolog z wykształcenia, fachowością swoją bardzo korzystnie wpłynął na rozwój Oddziału PTL w Mszanie Dolnej. Na zebraniach PTL Piotr Kaleciak wzbogacał i rozszerzał problematykę dyskusyjną. Został wybrany przez władze na członka Zarządu Głównego, gdzie często podejmował rolę protokolanta zebrań zarządu, a także walnych zgromadzeń. Władze PTL szczególnie chwalebnie oceniły starania Piotra Kaleciaka o wydanie drukiem prac naszych członków w- ,,Materiałach Etnograficznych z powiatu etnograficznego"(3 zeszyty).

Badacze ludowi naszego regionu pracowali na drodze nie opromienionej szeroką sławą, ale na drodze cichej, mrówczej pracy badania naukowego zanikającego folkloru i efektami tej pracy wzbogacili również skarbiec ogólnonarodowej kultury. Zasługują na utrwalenie ich pamięci nie tylko a naszym pokoleniu.

Miernikiem osiągnięć Towarzystwa będą przede wszystkim jego wydawnictwa, opublikowane przez Zarząd Główny PTL:

- Sebastian Flizak, Materiały etnograficzne i historyczne z terenu Zagórzan, ,,Archiwum Etnograficzne", Nr 4, Poznań-Łódź, 1952
- Tenże, Strój Zagórzan, ,,Atlas Polskich Strojów Ludowych", 1956
- Sebastian Flizak, Antoni Górszczyk, Piotr Kaleciak, Stanisław Kunicki, Jerzy Reichenau, ,,Archiwum Etnograficzne", Nr 30, z. 1. 1967.
- Sebastian Flizak, Walenty Gawron, Antoni Górszczyk, Piotr Kaleciak, Józef Konieczny, Stanisław Kunicki, Materiały etnograficzne z powiatu limanowskiego, ,,Archiwum Etnograficzne", Nr 30, z. 2, 1971
- Walenty Gawron, Antoni Górszczyk, Piotr Kaleciak, Stanisław Kunicki, Materiały etnograficzne z powiatu limanowskiego, ,,Archiwum Etnograficzne" Nr 30, z.3, 1986.

Osobny rozdział działalności Oddziału to spora ilość artykułów ogłaszanych w periodykach i w prasie codziennej. Autorami artykułów byli (m.in.): Sebastian Flizak, Walenty Gawron, Wincenty Gawron, Antoni Górszczyk, Piotr Kaleciak, Jan Kapłon, Józefa Kobylińska, Tadeusz Prus Wiśniowski. Artykuły ogłaszane były (m.in.) w: Ludzie, Polskiej Sztuce Ludowej, Wierchach, Sprawozdaniach PAU, Orlim Locie, Poznaj Swój Kraj, Aurze, Rocznikach Naukowo Dydaktycznych WSP, Etnografii Polskiej, Podhalance. Nie sposób przedstawić całości materiałów objętych artykułami wymienionych autorów, skoro samemu tylko Prus-Wiśniowskiemu przypisuje się około 660 publikacji.

Teofila Latoś

Ciąg dalszy wspomnień Kazimierza Romańskiego z oddziału partyzanckiego „ADAMA”

Atak na amfibię z oficerami SS

Kwaterowaliśmy (ugrupowanie partyzanckie AK) na Luboniu Wielkim w schronisku, kiedy przybył do nas oddział partyzancki „Wilka” – Lecha. Mieli siedzibę na Łysinie (891 m n.p.m. w paśmie gór Lubomira i Łysiny), kiedy nastąpiła obława niemiecka. Z zasadzki tej wyrwali się i przybyli na Luboń.

Nasz dowódca Jan Stachura, ps „Adam”, wysłał patrol do wioski Teczyn. Składał się on z pięciu żołnierzy. Dwóch z oddziału „Wilka” (nazwiska i pseudonimy nieznane) i trzech z oddziału „Adama”: Marian Gąsiorowski ps. „Sosna”, Stanisław Skowroński ps. „Skowronek” i Kazimierz Romański ps. „Romek”.

Po penetracji Tenczyna wyszliśmy na Mały Luboń, a potem na drogę Kraków – Zakopane, biegnącą w dół ku Skomielnej Białej, w miejscu dużego łuku. Był to pogodny poranek. Tu urządziliśmy zasadzkę w zaroślach (były to chyba olszyny), tuż przy drodze. W niespełna minutę po naszym usadowieniu się od strony Skomielnej Białej pojawiła się zza zakrętu amfibia, a w niej siedziało czterech oficerów niemieckich. Pamiętam dokładnie błysk srebrnych obszyć ich mundurów wskazujący na to, że byli to wyżsi rangą oficerowie. A potem mam w oczach jak zginali się do przodu a głowy ich opadały w dół. Był to efekt naszej strzelaniny. Auto zatrzymało się. Usłyszeliśmy warkot motorów nadjeżdżającej kolumny samochodów, która poprzedzała amfibia. Odwrót nasz był błyskawiczny. Po chwili rozpoczęła się huraganowa strzelanina, w której rozróżnić można było strzały z „kbk” oraz lekkiej i ciężkiej broni maszynowej. My byliśmy już ubezpieczeni, po drugiej stronie wzgórza.

W drodze na Luboń wstąpiliśmy do domostwa na Polanie „U Krzysiów”. W czasie obławy na Luboń wszystkie domy i zabudowania gospodarcze zostały przez Niemców spalone. Kiedy dochodziliśmy do szczytu Lubonia, spotykaliśmy biegnące naprzeciw oddziały „Adama” i „Wilka”, ze Stachurą i Lachem na czele.

Po opowiedzeniu o udanej akcji, poszliśmy do schroniska. Wieczorem oddziały zeszły z Lubonia. Każdy w swoim kierunku. My udaliśmy się na Łętowe. Napotkany przez nas oddział niemiecki był wyspecjalizowany w obławach na partyzantów. Jechali ze Słowacji. Czterech oficerów z amfibii zginęło. Pochowano ich z wielką paradą w Rabce, przy kaplicy zdrojowej. Później ich ekshumowano.

Kazimierz ROMAŃSKI, Ps. „Romek”
(Przedruk za „Echem Krakowa”, nr 111 z 1995 r.)



Fotografia z corocznej uroczystości religijno - patriotycznej poświęconej poległym i zmarłym członkom Oddziału Partyzanckiego „ADAMA”, obchodzonej corocznie, 15 sierpnia, w Glisnem.

Konkurs ortograficzny

O pióro wójta

20 marca br. w Zespole Placówek Oświatowych w Rabie Niżnej odbył się II Międzyszkolny Konkurs Ortograficzny „O pióro wójta Gminy Mszana Dolna”. W szranki stanęło 46 uczniów z 9 gimnazjów i 14 szkół podstawowych gm. Mszana Dolna, gm. Niedźwiedź i m. Mszana Dolna.
Wyniki w kategorii szkół podstawowych:
I miejsce – **Agnieszka Drabik** (SP nr 2 w Kasince Małej),
II miejsce – **Sylwia Smoleń** (SP w Kasinie Wielkiej),
III miejsce ex aequo – **Aleksandra Jarosz** (SP w Łętowem) i **Edyta Szczypka** (SP nr 2 w Kasince Małej).
W kategorii gimnazjów: I miejsce – **Dominika Godawska** (Gimnazjum nr 2 w Mszanie Dolnej), II miejsce – **Maria Pajdzik** (Gimnazjum nr 4 w Mszanie Górnej), III miejsce – **Klaudia Rucińska** (Gimnazjum nr 1 w Mszanie Dolnej).



Nagrody ufundował i wręczył zwycięzcom konkursu wójt T. Patalita.

(s)

Z kart historii - 70. rocznica strajku chłopskiego w Kasince Małej

O CHLEB I GODNOŚC ZATROSKANI

Za kilka miesięcy świętować będziemy jedno ze szczególnych wydarzeń historycznych na naszym terenie - 70. rocznicę Strajku Chłopskiego w Kasince Małej. Proklamowany przez Macieja Rataja strajk był masową polityczną manifestacją rolników kierowaną przez Stronnictwo Ludowe, a polegającą na blokadzie dróg do miast i wstrzymaniu dowozu żywności oraz żądaniu m. in. przywrócenia Konstytucji Marcowej z 1921 roku, demokratycznych wyborów do parlamentu, wzmocnienia obronności kraju i rezygnacji z władzy obozu sanacyjnego.

To właśnie chłopi w Małopolsce udzielili najsilniejszego poparcia temu ruchowi, i tu w starciach z policją zginęło 44 chłopów, w tym dziewięciu w Kasince Małej. Bezpośrednimi przyczynami proklamowania strajku były panujące na ówczesnej wsi nastroje niezadowolenia wywołane skutkami wielkiego kryzysu gospodarczego; dramatycznie niskie ceny wytwarzanych produktów rolnych, bieda i zadłużenie gospodarstw rolnych, niemożność podejmowania pracy zarobkowej i przeludnienie wsi, na której trudno było godnie żyć.



Pogrzeb uczestników strajku chlopskiego w Kasince Małej, 1937 r.

Przygotowując się do tej doniosłej rocznicy wskrześmy zarejestrowane przez p. Dorotę Węgielską wspomnienia tamtych dramatycznych chwil, które tak relacjonował kilka lat temu ostatni uczestnik strajku p. Władysław Mucha.

- Dawniej na wsi panowała bieda - wspominał p. Władysław - chłop był biedny i nie miał pracy. Chcieliśmy, aby coś zmieniło się na lepsze, a pomóc miał nam w tym strajk. Dlatego po jego ogłoszeniu, wyszliśmy już w nocy na drogę, aby pilnować i zatrzymywać tych, którzy nad ranem próbowali przejechać z furami na jarmark odbywający się w Rabce. Podzieliliśmy się na grupy, ja z kilkoma innymi chłopami stałem niedaleko kościoła. Nie przepuszczaliśmy nikogo. Nad ranem przyjechało kilku policjantów z Mszany Dolnej, aby rozegnać strajkujących. Jeden z nich o nazwisku Gomułka ruszył z karabinem w naszą stronę, ale myśmy się go nie przestraszyli i zaczęliśmy posuwać się w jego kierunku. Wtedy on cofając się wraz z innymi pojechał z powrotem do Mszany po posiłki. Natomiast część chłopów porozchodziła się do domów. Niestety za jakiś czas znowu w Kasince pojawiła się policja ubrana w hełmy i uzbrojona w karabiny. Rozbiegliśmy się więc po wsi, zwołując wszystkich ludzi. Tymczasem policjanci posuwali się w głąb wioski. Przy osiedlu Szczypki spotkali się z nami. Naszych przybywało, co chwilę na miejsce zdarzenia dochodzili nowi ludzie – kobiety i mężczyźni. Zebrało się około 200 osób. Na początku policjanci stali i przypatrywali się nam, ale wkrótce, rozgniewani naszymi okrzykami , ruszyli. Zaczęliśmy zbliżać się do siebie wśród krzyku i gróźb padających z obydwu stron. Atmosfera stawała się coraz bardziej napięta.

Widząc na co się zanosi, prezes Stronnictwa Ludowego – Franciszek Widzisz wyjechał na koniu przed naszą gromadę. Chciał nas powstrzymać, nie dopuścić do rozlewu krwi, do starć z policją. Jednak policjanci źle zrozumieli jego zachowanie i jeden z nich wystrzelił do prezesa. Ten ciężko ranny spadł z konia. Natychmiast próbowała podbiec do niego żona, ale została pobita i odepchnięta przez policjantów. Kiedy padły pierwsze strzały, podniósł się ogólny krzyk. Zbiliśmy się w ciasną kupę i ruszyliśmy do przodu. Nie mieliśmy broni, tylko kilku trzymało w rękach kije. Ja szedłem w środku gromady, więc nie byłem tak narażony na strzały jak ci, co znajdowali się przede mną. Widziałem jednak, że policjanci wstrzymywali się od strzałów, bo gdyby naprawdę chcieli, to dużo więcej by nas wtedy zabito. Pamiętam, że jednemu z nich bardzo trzęsły się ręce i strzelał „na wiatr", a nie do ludzi. Obok mnie stał Franek Jakubiak. Miał on ze sobą wielki pal, którym w pewnym momencie uderzył policjanta w głowę. Nic mu się jednak nie stało, bo osłonił go hełm. Za to tak mocno oddał Franciszkowi kolbą swojego karabinu, że ten przewrócił się nieżywy.

Widząc co się dzieje, przerażeni chłopi zaczęli stopniowo rozchodzić się, kryjąc się najczęściej w lasach. Zabici i ciężko ranni zostali. Zaraz przyjechało wielkie auto i policjanci przy pomocy kolb karabinów wrzucili ich na przyczepę. Nie wiedzieliśmy wtedy jeszcze, kto z nich jest zabity, a kto tylko ranny, bo nie pozwolono nam się zbliżyć. Na miejsce wypadków przybiegł ówczesny proboszcz Kasinki – ksiądz Bączyński, któremu udało się wsiąść do samochodu, tam gdzie leżeli chłopi. Udzielił im ostatnich sakramentów i wyspowiadał tych, którzy byli przytomni i mogli mówić. W nocy, po kryjomu policja przywiozła ciała 9 zabitych chłopów i wyrzuciła je w sosnowych trumnach koło cmentarza. Nie spaliśmy, więc gdy odjechali, zaczęliśmy kopać grób. Na pogrzeb zamordowanych przybyło bardzo dużo ludzi z okolicznych wiosek."

Nie obyło się bez aresztowań, wielu chłopów ukrywało się w obawie przed represjami. I choć zryw ten nie zmienił oblicza Rzeczypospolitej to ofiary chłopskie nie poszły na marne. Stały się symbolem rodzącej się demokracji, a przelana wtedy krew połączyła chłopów, którzy stali się silniejsi, gotowi do walki o swoje prawa. - Ta krew musi nas rozpromienić. Musimy ją rzucić pod nasze serca, aby je podpaliła ogniem miłości do Polski sprawiedliwej, dla której oddali życie tamci spracowani chłopi, jej synowie – postulował Jan Wiktor w swoim przemówieniu na Nadzwyczajnym Kongresie SL w lutym 1938 roku.

Elżbieta JAKUBIAK

Dzieje Lubomierza jako filialnej parafii wyłączonej z parafii Niedźwiedź rozpoczynają się w 1844 r. Gromada Lubomierz za pośrednictwem proboszcza w Niedźwiedziu księdza Wojciecha Jagódki wniosła do biskupa w Tarnowie Józefa Grzegorza Wojtarowicza prośbę o pozwolenie na poświęcenie kaplicy zbudowanej przez wiernych i odprawianie w niej Mszy świętej tylko w dni powszednie.

Kuria Biskupia w Tarnowie uwzględniając tę prośbę, podkreśliła jednak, aby gromada osobnym aktem zobowiązała się do uiszczania danin konkurencyjnych na rzecz parafii Niedźwiedź i zrzekła się wszelkich pretensji do proboszcza w Niedźwiedziu, aby ten z obowiązku odprawiał Msze święte w Lubomierzu.

Gromada wyraziła zgodę na powyższe warunki i stan taki trwał aż aż t -t tę ľ " ľ ľ w T !

Łużyce, czyli terra incognita

W DRODZE NA ZACHÓD EUROPY

Gdy przekraczamy granicę na Nysie jesteśmy już w obcym kraju. Pędząc do wybranego celu, ani nam w głowie rozglądać się po okolicy. Czasem jednak, osoby bardziej spostrzegawcze, zobaczą coś swojskiego, może nazwę miejscowości napisaną w dwóch językach, albo dwujęzyczną nazwę ulicy. Może usłyszą nigdy wcześniej nie słyszaną mowę, która będzie im przypominać język czeski. Może nawet zaczną coś sobie przypominać z lekcji historii, jakieś czasy Bolesława Chrobrego, albo okres ostatniej wojny i Bitwę Budziszyńską.

ŁUŻYCE

Choć są od Polski na wyciągnięcie ręki, to dla większości z nas ziemia nieznana, a przecież na pewno godna zobaczenia. Warto, m.in. zwiedzić Budziszyn (Budyśin)- centrum Górnych Łużyc zwany miastem tysiąca wież, posiadający interesującą starówkę z wieloma zabytkami, w tym nawet z Domkiem Czarownic. Interesujący jest też Chociebuż (Chośebuz) stolica Dolnych Łużyc, który przeciętnemu kibicowi piłkarskiemu kojarzy się z drużyną Energie Cottbus, w której grali i nadal grają reprezentanci Polski. Niedaleko od Chociebuża rozciągają się, tzw. Błota – malownicze rozlewiska rzeki Szprewy.

Mużaków (Muzakow) – położony na granicy z Polską sławny jest ze swojego parku, położonego też i po naszej stronie, który został wpisany na listę UNESCO. Głównym sanktuarium maryjnym jest położony na Górnych Łużycach klasztor – Gwiazda Maryjna (Marijina Hwezda). Z Łużyc niedaleko jest też do innych znanych miejsc, chociażby do Drezna, Miśni, czy też malowniczej twierdzy Konigstein - związanej z naszymi dziejami.

SERBOWIE ŁUŻYCCY

są dzisiaj ostatnimi Słowianami Połabskimi. Na skutek germanizacji i wielu innych upokorzeń zostało ich jeszcze około 60.000. Próbują wytrwać w swojej kulturze i obyczajach, walczą o zachowanie języka i swoich szkół. Dzisiaj pomimo tego, że podlegają prawnej ochronie, to muszą z determinacją walczyć o przetrwanie. Przeciwko nim jest wiele niesprzyjających czynników. Choćby takie, jak zniszczenie w związku z wydobyciem węgla brunatnego, kilkudziesięciu wsi i wysiedlenie ich mieszkańców. Zagrożeniem jest ucieczka za lepszym życiem wielu młodych ludzi do Niemiec Zachodnich. Bardzo dużą stratą jest likwidacja z przyczyn ekonomicznych niektórych szkół.

JĘZYK ŁUŻYCKI

- to dokładnie dwa języki: górnołużycki i dolnołużycki. Ten pierwszy, bardziej rozpowszechniony, bliski jest językowi czeskiemu. Drugi, zagrożony wymarciem bardziej nawiązuje do naszej mowy. Nie są to języki tak podobne do polskiego, abyśmy swobodnie wszystko zrozumieli, ale po pewnym czasie można się porozumieć jak, np. ze Słowakami, co dla nas często odwiedzających naszych południowych sąsiadów nie jest przecież wcale trudne. Pewna część Serbołużyczan interesuje się naszą kulturą i potrafi mówić po polsku. Wielkim honorem dla Serbołużyczan, stał się zwyczaj wprowadzony przez Jana Pawła II pozdrawiania w języku łużyckim podczas orędzia Urbi et Orbi. Oba języki mają bogaty dorobek literacki, trwający już od XVI wieku.

WIARA W ŻYCIU SERBOŁUŻYCZAN

zajmuje ważne miejsce. Większość z nich jest protestantami, ale około 15 tysięcy, żyjących w okolicach Budziszyna, to katolicy. Przeżywanie wiary jest tam bardzo mocne i ma wiele cech wspólnych z naszą religijnością. Katolickie Łużyce uchodzą zresztą za jeden z najbardziej religijnych obszarów Niemiec. Życie religijne toczy się w 9 parafiach, działają tam chóry kościelne, grupy ministranckie. W życiu tym aktywnie uczestniczy młodzież, którą opiekuje się Regionalne Duszpasterstwo Młodzieży. Te formy podobne są do naszego życia religijnego, ale różnią się tym, że mają także na celu utrzymanie świadomości etnicznej.

ZWYCZAJE ŁUŻYCKIE

mają wiele cech wspólnych z naszymi. Górale Zagórzańscy słusznie mogą być dumni z wielu swoich tradycji i życia regionalnego, lecz ilość ciekawych zwyczajów na Łużycach jest



Legendy Gminy Mszana Dolna

Jak powstała Łostówka

Dawno, dawno temu, za siedmioma górami za siedmioma lasami, lecz nie za siedmioma rzekami, w małej wsi mieszkali bardzo pracowici ludzie, którzy harowali w pocie czoła, od świtu do nocy.

Wieś ich była malowniczo położona. Trawa była tam zielona jak nigdzie na świecie, niebo błękitne, chmurki białe i puszyste jak wata cukrowa. Wszystko było tam cudowne. Jednak ludzie mieszkający w tej wsi mieli pewien kłopot. Otóż nie wiedzieli, jak nazwać to miejsce. Ogłoszono więc konkurs, że jeśli ktoś wymyśli nazwę miejscowości, to zostanie sowicie wynagrodzony.

Wielu próbowało coś wymyślić, ale nie potrafili. Udało się to dopiero pewnemu chłopcu, zwanemu leniwym Frankiem. Wpadł niechcący na pomysł, jak nazwać tę miejscowość, o której mowa. A było to tak...

Pewnego razu leniwy Franek wybrał się nad rzekę, aby uciec od obowiązków i pracy. Spotkał tam swego przyjaciela Jacka, który też nienawidził pracować. Franek zawołał do niego.

- Hej! Hej! Co robisz?

Jacek, który był kilkanaście kroków od Franka nie odezwał się, więc chłopiec zawołał jeszcze raz.

- Hej! Co ty tam robisz?!

Odpowiedziała głucha cisza.

Franek zdenerwował się, pobiegł do Jacka i krzyknął mu do ucha:

- Cześć!

Jacek o mało się nie przewrócił i po chwili odburknął.

- Co się tak wydzierasz?!

- Wydzieram się? - zadrwił Franek

- Tak, wydzierasz się! - odrzekł zdenerwowany Jacek.

- Nieprawda! - zaprzeczył chłopiec.

- Prawda! - protestował Jacek.

- No może troszeczkę krzyknąłem, bo kiedy przedtem Cię wołałem, to nic nie odpowiedziałeś - przyznał w końcu Franek.

- Nie słyszałem, żebyś mnie wołał, dlatego, że zastanawiałem się, jak może się nazywać nasza wieś - tłumaczył się Jacek.

- E tam! Przestań się już zastanawiać i chodź się bawić! - zaproponował Franek.

- Dobra!- zgodził się tamten.

Chłopcy postanowili wybrać się na spacer do lasu. Szli małą, wąską dróżką, gdy nagle Franek wrzasnął.

- Ło, stówka!- i podskoczył zachwycony w górę. Chłopiec zadowolony śmiał się od ucha do ucha i rozmyślał, co sobie kupi za tę znalezioną ,,stówkę''. Natomiast zawiedziony Jacek przeżywał bardzo, że to nie on został szczęśliwym znalazcą. Po chwili wpadł na pomysł, aby wykorzystać słowa Franka i nazwać ich wieś Łostówką.

Opowiedział o tym swojemu koledze Frankowi i po chwili obaj chłopcy pobiegli do wsi, aby poinformować mieszkańców o swoim pomyśle. Gdy o tym opowiadali, wszyscy uznali, że to świetna nazwa dla ich wsi. Chłopcy zgodnie z obietnicą dostali nagrody, a wieś zyskała nazwę. Tak skończyła się ta historia.

Katarzyna LIGAS
Uczennica Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łostówce

---

doprawdy imponująca. I tak prezenty dzieciom w jednych miejscach przynosi 11 listopada Św. Marcin, a w innych tak jak u nas św. Mikołaj. Prezenty może przynosić też Św. Barbara, milcząca dziewczyna przebrana za pannę młodą. Ciekawe są zwyczaje okresu Bożego Narodzenia – chodzenie z postacią dzieciątka, a także obnoszenie po domach figur Maryi i Józefa (Swjata Marja hospodu pyta). 25 stycznia dzieci urządzają „Ptasie wesele" – wystawiają na parapety talerze, aby ptaki świętujące w tym dniu swoje wesele poczęstowały je słodyczami.

Bardzo hucznie świętuje się na Łużycach zapusty, podczas których przez wsie przechodzą rozbawione korowody przebierańców, tzw. camprowanje.

Bogate są także zwyczaje wielkanocne. Wielkanoc (Jatśy) jest uroczyście obchodzona tak na Górnych jak i Dolnych Łużycach. Podobnie jak u nas przygotowuje się pisanki, z tym, że są one często woskowane. Przetrwał tam obyczaj, wcześniej znany także i u nas, mianowicie - zbijania pisanek, poprzez toczenie ich po pochylni, w celu trafienia w inną pisankę, można ją wtedy ze sobą zabrać. Popularny jest zwyczaj palenia ogni wielkanocnych (Jatśowny wogeń). Płoną one w około 100 wsiach, na wcześniej przygotowanych stosach. Wielkim sukcesem jest zakraść się do sąsiedniej wsi i podpalić przedwcześnie stos. Na Łużycach nie ma naszego śmigusa – dyngusa, ale wierzono, że woda wielkanocna ma moc uzdrawiającą. Dlatego tez dziewczęta przed świtem udawały się do źródła, aby nabrać wody, niosąc wodę nie można było nic mówić. Chłopcy próbowali przestraszyć dziewczyny i zmusić je do mówienia.

Najbardziej znany jest zwyczaj Jeźdźców Wielkanocnych (Jatśowne rejtarje). Procesja konnych jeźdźców wyrusza do sąsiedniej wsi, aby głosić zmartwychwstanie Chrystusa. Uczestnicy procesji niosą krzyż, sztandary i figurę Zmartwychwstałego Chrystusa. Najpierw objeżdżają kościół i swoje pola, a po opuszczeniu wsi odmawiają różaniec i śpiewają pieśni wielkanocne. Ogółem jest 9 procesji, każda do innej miejscowości, które ze sobą się nie spotykają. W procesjach bierze udział ok. 1500 jeźdźców.

DLA NAS TO NIEMALŻE EGZOTYKA

Mało na ten temat wiemy, ale warto o tym tak bliskim nam Narodzie pamiętać. Trzeba wspierać ich dążenia do wytrwania w swojej wierze i mowie. Obserwując ich starania, możemy łatwiej docenić to, że nic nie zagraża naszemu narodowemu bytowi. Dzięki nim możemy lepiej zrozumieć siebie. Może kiedyś piękna Ziemia Zagórzańska będzie gościć Serbołużyczan?

Marek PANEK

Dziękuję Serbskiej Kulturnej Informacji za materiały dzięki, którym powstał ten artykuł.

Zmagania sportowe w Gminie Mszana Dolna

Turniej za turniejem

W 2007 roku odbyło się już wiele zawodów sportowych. Sezon sportowy rozpoczęli w Kasince Małej koszykarze. Zwycięzcami turnieju okazali się: wśród dziewczyn - drużyna z Kasiny Wielkiej (opiekun **Piotr Patalita**), a wśród chłopców - zespół z Olszówki (**Piotr Kowalik**). Drugie miejsca w obu kategoriach zajęła Kasinka Mała Nr 1 (**Łukasz Szlachetka**), a trzecie Kasinka Mała Nr 2 (**Janusz Klimas**).

Obie najlepsze drużyny z sukcesami rywalizowały w rozgrywkach powiatowych: Kasina Wielka wygrała te zawody i będzie grać w rozgrywkach rejonowych, natomiast chłopcy z Olszówki zajęli drugie miejsce.

Następnie do zawodów przystąpili najmłodsi zawodnicy klas I-III. Po bardzo zaciętych wyścigach w grach i zabawach triumfowali gospodarze – Kasina Wielka (**Janina Czernek**), przed Olszówką (**Zofia Piekarczyk**), Lubomierzem Nr 2 (**Maria Bożek**) i Mszaną Górną 2 (**Ewa Jasica – Ociepka**).

W lutym już po raz czwarty w Kasince Małej zorganizowano **Turniej Mini Piłki Nożnej im. Wojciecha Stożka** – zmarłego nauczyciela i wychowawcy. W zawodach wzięło udział 26 drużyn, po dwóch dniach zmagań poznaliśmy najlepszych: dziewczęta z Lubomierza 1 (**Józefa Nachman**), Mszany Dolnej 1 (**Zbigniew Stachura**) i Koniny (**Piotr Florek**) oraz chłopcy z Kamienicy (**Janusz Piotrowski**), Kasinki Małej 1 i Rokicin Podhalańskich (**Paweł Folwarski**).

W marcu do rywalizacji w Lubomierzu przystąpili unihokeiści, gdzie wygrały dziewczyny z Kasinki Małej 1 przed Olszówką i Lubomierzem 2 (**Mateusz Sławecki**), a także chłopcy z Olszówki, druga była Kasinka Mała 2, trzecia Kasina Wielka. Należy tez wspomnieć, że rozpoczęto, także po raz pierwszy, Szkolną Ligę Siatkówki chłopców, do której zgłosiło się dziewięć zespołów. Nagrody dla najlepszych drużyn ufundowane przez Urząd Gminy Mszana Dolna, wręczali wójt **Tadeusz Patalita** i dyrektorzy szkół – gospodarze imprez.

Piotr KOWALIK







Z chorobą ciężko wygrać

Sezon narciarski 2006/07 zakończony. Dla Justyny Kowalczyk był to z całą pewnością rok niedosytu. Medal na igrzyskach w Turynie spowodował iż pułap oczekiwań w stosunku do zawodniczki znacznie wzrósł. Justyna nie ukrywała, że celem numer jeden będą Mistrzostwa Świata w Japonii, wraz z trenerem Wieretelnym planowała szczyt formy na przełom lutego i marca.

Niestety szyki pokrzyżowała choroba, przeziębienie które dopadło ją kilka dni przed rozpoczęciem zawodów spowodowało znaczny spadek formy sportowej. Zamiast walki o czołowe pozycje, zaczęła się walka o przetrwanie. Justyna ma mocny charakter, jest głodna sukcesów i chce je osiągać. Natomiast pojedynek z dolegliwościami zdrowotnymi przegrała, cóż mówi się trudno.

W ten sposób zwycięstwo w zawodach Pucharu Świata w Otepaa oraz 8 miejsce w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata okazały się największymi sukcesami Naszej zawodniczki w minionym sezonie. Nie sposób pominąć też znakomitego występu Justyny na Uniwersjadzie w Turynie. Jest to impreza troszeczkę mniejszej rangi, niemniej zdobycie trzech złotych medali jest sporym wydarzeniem.

Następny sezon pozbawiony jest imprez najwyższej kategorii (igrzyska olimpijskie, mistrzostwa świata), w takim układzie mamy nadzieje iż Justyna Kowalczyk za główny cel postawi sobie miejsce w „piątce" najlepszych zawodniczek P. Ś. Wiemy że Justynę stać na takie wyniki. Przy okazji kamyczek do ogródka TVP. Oczywiście misja Telewizji Publicznej polega na przekazywaniu wszystkich transmisji oprócz sportowych (wyjątek skoki narciarskie). Mamy pytanie? Jakież to wydarzenia odbywają się w sobotę czy niedzielę o godz. 10.00 rano, że tak trudno przeprowadzić relacje z zawodów z udziałem Justyny.

Generalnie dziękujemy Justynko za twoje dotychczasowe dokonania, za momenty wzruszeń, za promocję Naszego Regionu. Będziemy z Tobą w momentach triumfu ale i też nie zapomnimy o Tobie w gorszych chwilach. Przede wszystkim życzymy Ci dużo, dużo zdrowia.

Występy Justyny Kowalczyk w sezonie 2006/07

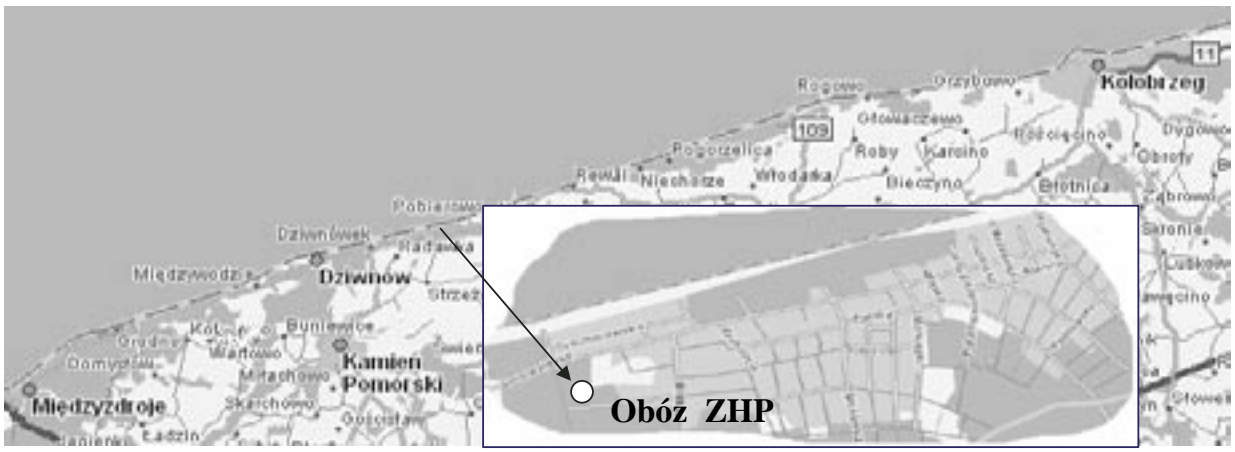
18.11.06 - Gallivare (Szwecja) P.Ś.- 10 km techniką dowolną
1. Katerina Neumannova (Czechy)
...18. Justyna Kowalczyk
25.11.06 Kuusamo (Finlandia) P.Ś. - sprint 1,2 km stylem klasycznym
1. Petra Majdic (Słowenia); ...32. Justyna Kowalczyk
26.11.06 Kuusamo (Finlandia) P.Ś., 10 km stylem klasycznym
1. Virpi Kuitunen (Finlandia); ...27. Justyna Kowalczyk
13.12.06 Cogne (Włochy) P.Ś. - 10 km stylem klasycznym
1. Virpi Kuitunen (Finlandia); ...4. Justyna Kowalczyk
16.12.06 La Clusaz (Francja) P.Ś. - 15 km techniką dowolną
1.Virpi Kuitunen (Finlandia); ...27. Justyna Kowalczyk
31.12.06 Monachium (Niemcy) T.d.ski - sprint 0,8 km techniką dowolną
1. Marit Bjoergen (Norwegia); ...53. Justyna Kowalczyk
02.01.07 Oberstdorf (Niemcy) T.d.ski - bieg łaczony 2x5 km
1. Kristin Steira (Norwegia); ...19. Justyna Kowalczyk
03.01.07 Oberstdorf (Niemcy) T.d.ski - 10 km stylem klasycznym
1. Petra Majdic (Słowenia); ...12. Justyna Kowalczyk
05.01.07 Asiago (Włochy) T.d.ski - sprint 1,2 km techniką dowolną
1. Virpi Kuitunen (Finlandia); ...23. Justyna Kowalczyk
06.01.07 Val di Fiemme (Włochy) T.d.ski - 15 km stylem klasycznym
1. Virpi Kuitunen (Finlandia); ...5. Justyna Kowalczyk
07.01.07 Val di Fiemme (Włochy) T.d.ski - 10 km techniką dowolną
1. Virpi Kuitunen (Finlandia); ...11. Justyna Kowalczyk
Klasyfikacja końcowa Tour de ski
1. Virpi Kuitunen (Finlandia)
2. Marit Bjoergen (Norwegia)
3. Walentyna Szewczenko (Ukraina)
...11. Justyna Kowalczyk
18.01.07 Pragelato (Włochy) Uniwersjada - 5 km stylem klasycznym
1. Justyna Kowalczyk (Polska)
20.01.07 Pragelato (Włochy) Uniwersjada - sprint 1,2 km techniką dowolną
1. Justyna Kowalczyk (Polska)
22.01.07 Pragelato (Włochy) Uniwersjada - sztafeta 3x5 km stylem klasycznym
1. Białoruś; ...3. Polska (J. Kowalczyk, K. Marek, S. Jaśkowiec)
24.01.07 Pragelato (Włochy) Uniwersjada - bieg łaczony 2x5 km
1. Justyna Kowalczyk (Polska)
27.01.07 Otepaa (Estonia) P.Ś. - 10 km stylem klasycznym
1. Justyna Kowalczyk (Polska)
historyczne pierwsze zwycięstwo Polki w zawodach rangi Pucharu Świata!
28.01.07 Otepaa (Estonia) P.Ś. - sprint 1 km stylem klasycznym
1. Virpi Kuitunen (Finlandia); ...7. Justyna Kowalczyk
03.02.07 Davos (Szwajcaria) P.Ś.- 0 km techniką dowolną
1. Virpi Kuitunen (Finlandia); ...5. Justyna Kowalczyk
22.02.07 Sapporo (Japonia) M.Ś. - sprint 1,4 km stylem klasycznym
1. Astrid Jacobsen (Norwegia); ...17. Justyna Kowalczyk
25.02.07 Sapporo (Japonia) M.Ś. - bieg łaczony 2x7,5 km
1. Olga Zawiałowa (Rosja); ...9. Justyna Kowalczyk
27.02.07 Sapporo (Japonia) M.Ś. - 10 km techniką dowolną
1. Katerina Neumannova (Czechy); ...18. Justyna Kowalczyk
03.03.07 Sapporo (Japonia) M.Ś. - 30 km stylem klasycznym
1. Virpi Kuitunen (Finlandia);
...Justyna Kowalczyk nie ukończyła biegu
10.03.07 Lahti (Finlandia) P.Ś. - sprint 1,2 km techniką dowolną
1. Virpi Kuitunen (Finlandia); ...11. Justyna Kowalczyk
11.03.07 Lahti (Finlandia) P.Ś. - 10 km stylem klasycznym
1. Kristina Smigun (Estonia); ...10. Justyna Kowalczyk
14.03.07 Drammen (Norwegia) P.Ś. - sprint 1,2 km stylem klasycznym
1. Virpi Kuitunen (Finlandia); ...7. Justyna Kowalczyk
17.03.07 Oslo (Norwegia) P.Ś. - 30 km stylem klasycznym
1. Aino Kaisa Saarinen (Finlandia)
... Justyna Kowalczyk nie ukończyła biegu
21.03.07 Sztokholm (Szwecja) P.Ś. - sprint 1 km stylem klasycznym
1. Petra Majdic (Słowenia); ...6. Justyna Kowalczyk
24.03.07 Falun (Szwecja) P.Ś. - bieg łączony 2x7,5 km
1. Marit Bjoergen (Norwegia); ...21. Justyna Kowalczyk
Końcowa klasyfikacja Pucharu Świata kobiet w biegach narciarskich:

1. Virpi Kuitunen (Finlandia)	1510 pkt
2. Marit Bjoergen (Norwegia)	941 pkt
3. Katerina Neumannova (Czechy)	894 pkt
4. Petra Majdic (Słowenia)	844 pkt
5. Aino Kaisa Saarinen (Finlandia)	826 pkt
6. Riitta Liisa Roponen (Finlandia)	548 pkt
7. Walentina Szewczenko (Ukraina)	541 pkt
8. Justyna Kowalczyk (Polska)	484 pkt
9. Evi Sachenbacher-Stehle (Niemcy)	438 pkt
10. Arianna Follis (Włochy)	419 pkt

R.K.

LATO 2007

ZHP HUFIEC GORCZAŃSKI z siedzibą w Mszanie Dolnej
34 – 730 Mszana Dolna, ul. Leśna 27
tel. 18/3310225 e-mail: gorczański@zhp.pl



ORGANIZUJE 3 TURNUSY OBOZU HARCERSKIEGO I KOLONII ZUCHOWEJ W POBIEROWIE

W jednym z najpiękniejszych kąpielisk nad Bałtykiem. Piaszczystą plażą w kierunku wschodnim można dojść do Trzęsacza, Rewala i Niechorza, a w kierunku zachodnim do Dziwnowa.

- I TURNUS – 2.VII – 17.VII.07
- II TURNUS – 16.VII – 31.VII.07
- III TURNUS – 30.VII – 14.VIII.07







Dla zainteresowanych za dodatkową opłatą 100 zł. proponujemy :

1. Podobóz językowy – **angielski** (speaker)
2. Podobóz - **podstawy sztuk walki i samoobrony** (instruktor)

- Obóz zlokalizowany jest 150 m od plaży
- Wyżywienie – 4 posiłki dziennie
- Zakwaterowanie w namiotach: po 6 osób
- Opieka medyczna: lekarz i pielęgniarka
- Prysznice z ciepłą wodą
- Odpłatność 700 zł, w tym 20 zł wpisowe.

Dla zuchów, harcerzy i wszystkich zainteresowanych;
Informacje i zgłoszenia – ZHP Komenda Hufca Mszana Dolna, tel. 018/3310225
– Biblioteka Publiczna w Mszanie Dolnej, tel. 018/3311125

F O T O Z A G A D K A



Co przedstawia zamieszczone obok zdjęcie? Odpowiedzi prosimy przesyłać na adres redakcji. Wśród osób, które udzielą prowidłowej odpowiedzi rozlosujemy nagrody książkowe.

Zwycięzca Fotozagadki z poprzedniego numeru gazetki: Jan Tatka (Kasinka Mała).

Opis do poprzedniego zdjęcia:

W 2000 r. Gmina zakupiła budynek przy ul. Spadochroniarzy, w którym w latach 2000-2004 prowadzono roboty budowlane w celu jego adaptacji na potrzeby Urzędu. Od kwietnia 2001 r. budynek ten stanowi siedzibę Urzędu Gminy Mszana Dolna. Gratulujemy!

F E L I E T O N

Mszana Górna, 19.11.2006 r.

Droga Dominiko!

Piszę ten list, ponieważ chciałabym Ci o czymś opowiedzieć.

W ubiegłą sobotę moja koleżanka Wiktoria miała urodziny. Zaprosiła dużo znajomych. Na początku zapowiadało się niezbyt ciekawie. Byliśmy trochę źli, bo towarzyszyła nam młodsza siostra Wiktorii, Patrycja, i ich rodzice. Po pewnym czasie poszli do sąsiadów. Nareszcie zostaliśmy sami. Od razu zmienił się klimat. Tańczyliśmy i dobrze się bawiliśmy. Nagle zobaczyłam jak Damian wyjmuje z kieszeni papierowe pudełko. Najpierw myślałam, że to papierosy, ale po chwili zdałam sobie sprawę, że to chyba coś innego. Były to rurki z cienkiej bibułki, dość niestarannie sklejone. Pomyślałam, że to raczej jounty. Najpierw poczęstował Wiktorię, powiedział:

-Masz.

-A co to jest?- zapytała Wiktoria

-Jak to co, papierosy.-odpowiedział. Wiktoria nie chciała, żeby chłopak się z niej śmiał, więc mu nie odmówiła. Po chwili Damian zaczął częstować innych. Popatrzyłam na Maćka, który właśnie przed chwilą zapalił skręta. Idąc do pokoju zachowywał się bardzo dziwnie. Zatoczył się i wpadł na krzesło, a potem upadł na podłogę. Jednak po chwili wstał i na chwiejnych nogach dotarł do stołu. Opadł na krzesło, po czym oparł się o mebel. Jego oczy były dziwnie przymrużone. Łukasz też ulega Damianowi. Bierze skręta i się nim zaciąga. Po chwili zaczyna dziwnie się zachowywać. Staje się trochę agresywny. Z jointem w zębach biega, skacze, roztrąca tańczących, zaczepia i naśmiewa się z innych. A Ola, ta zwykle spokojna, nieśmiała dziewczyna? Z nią też dzieje się coś dziwnego. Podobnie jak Łukasz biega, skacze, a przy tym głupkowato się śmieje. Wydaje się całkiem inną osobą. W końcu przyszła kolej na mnie. Jako jedyna odmówiłam. Damian, a z nim cała reszta, zaczęli się ze mnie naśmiewać. Trochę się zdenerwowałam. Wzięłam kurtkę i poszłam do domu. W poniedziałek w szkole Wiktoria podeszła do mnie:

- Cześć Karolino, chciałam cię przeprosić za ostatni wieczór, wiem, zachowałam się jak ostatni dureń - powiedziała ze skruchą.

- Nie gniewam się na ciebie, ale to, co zobaczyłam bardzo mnie zaskoczyło - odpowiedziałam.

- Ja bardzo kocham Damiana i nie chcę go stracić - tłumaczyła.

- Wiktorio, wiesz kim on jest? - spytałam.

- Wiem, ale nie mogę się z nim rozstać, on jest moim chłopakiem, bardzo go kocham- usprawiedliwiała się Wiktoria.

- Ale ten związek nie ma sensu, zrozum! Damian to zły człowiek!- próbowałam wyjaśnić.

- Przepraszam cię Karolino, ale ty nie wiesz, jaki on jest, wcale go nie znasz. Nie chce się kłócić, muszę już iść- przerwała mi.

- Wiktorio, przemyśl to, co ci powiedziałam - rzekłam.

Wiesz Dominiko, nie mam do niej żalu, ale myślę, że ona nie zdaje sobie sprawy, co z takim chłopakiem ją czeka. Jeżeli on już teraz ma na nią taki wpływ, to co będzie potem? Jeśli nic w tej sprawie nie zrobię, nawet nie chcę myśleć jakie będą tego skutki. Postaram się ją przekonać, że Damian to zły człowiek i żeby jak najszybciej z nim zerwała. Jak będzie trzeba, to opowiem o tym mamie, może ona mi coś doradzi.

Kończę ten list i czekam na odpowiedź. Pozdrawiam gorąco.

KAROLINA

Uśmiechnij się

Blondynka rozpoczęła pracę jako psycholog szkolny. Zaraz pierwszego dnia zauważyła chłopca, który nie biegał po boisku razem z innymi chłopcami tylko stał samotnie. Podeszła więc do niego i pyta:

- Dobrze się czujesz?
- Dobrze
- To dlaczego nie biegasz razem z innymi chłopcami?
- Bo jestem bramkarzem.

***

Chirurg przed rozpoczęciem operacji pociesza pacjenta:

- Niech pan się nie martwi, to już moja setna operacja, w końcu musi się udać.

***

Małżeństwo ma „ciche dni". Wieczorem mąż pisze żonie kartkę: „Obudź mnie o piatej". Rano mąż budzi się o siódmej i widzi kartkę od żony: „Wstawaj, już piąta".

***

Praktykant pyta ordynatora szpitala:

- Co mam wpisać w rubryce: „Przyczyna zgonu"
- Swoje nazwisko.

***

Pyta się turysta bacy:

- Macie baco w waszej okolicy jakąś atrakcję dla turystów.
- Mieliśmy, ale niedawno wyszła za mąż.

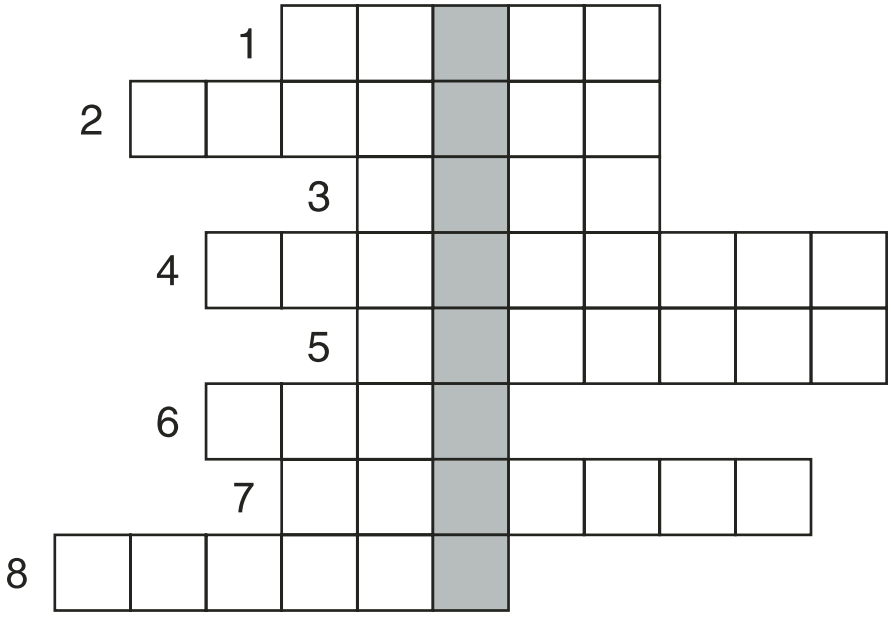
G.Ch.

KRZYŻÓWKA DLA NAJMŁODSZYCH

Pola zacieniowane utworzą hasło. Spośród nadesłanych odpowiedzi rozlosujemy trzy nagrody książkowe.

1. Drogowa lub domowa.
2. Napój owocowy.
3. Cienki pręt z metalu.
4. Samochód z beczką.
5. Cienka, sucha kiełbasa.
6. Koniec modlitwy.
7. Pajac o długim nosie.
8. Warzywo, które ma kilka koszulek.

HASŁO: Żegna zimę .....



Poprawnie rozwiązali krzyżówkę z poprzedniego numeru „Naszej Gminy" i wylosowali nagrodę: **Karol Drąg** (Kasina Wielka – Szkoła Podst. Budynek A), **Mateusz Krzysztof** (Mszana Górna – Szkoła Post. Nr 2), **Patrycja Surówka** (Lubomierz – Szkoła Podst. Nr 1) Gratulujemy!

Hasło krzyżówki prosimy wpisać wraz ze swoimi danymi i wypełniony kupon przesłać lub dostarczyć w inny sposób na adres redakcji:

Redakcja „Naszej Gminy"
Urząd Gminy Mszana Dolna
ul. Spadochroniarzy 6
34-730 Mszana Dolna

(opr. AGA)

HASŁO: .....

IMIĘ I NAZWISKO: .....

ADRES: .....

LAT: .....

Informator Gminny

Urząd Gminy Mszana Dolna

ul. Spadochroniarzy 6
34-730 Mszana Dolna
tel. (0-18) 331-00-09
tel. (0-18) 331-02-23
tel. (0-18) 331-02-59
fax (0-18) 331-12-42
e-mail: gmina@mszana.pl
Internet: www.mszana.pl

Budownictwo – 331 98 07
Geodezja – 331 98 14
Podatki – 331 98 09
Zamówienia Publiczne – 331 98 15
Ewidencja Ludności – 331 98 13
Inwestycje – 331 98 05
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej – 331 05 41
Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół i Przedszkoli - 331 03 88
Urząd Pracy – 331 98 11
Wydział Budownictwa Starostwa Powiatowego – 331 98 08
Wydział Geodezji Starostwa Powiatowego – 331 98 19

Godziny Przyjęć:
Wójt Gminy
– poniedziałek w godz. 9.00 – 14.00
Zastępca Wójta Gminy
– czwartek w godz. 9.00 –14.00
Przewodnicząca Rady Gminy
– poniedziałek w godz. 10.00 – 13.00
– środa w godz. 10.00 – 13. 00
– piątek w godz. 10.00 – 13.00

Sołtysi
Glisne – Mieczysław Kaczor, 331 60 93
Kasina Wielka – Bolesław Żaba, 331 43 31
Kasinka Mała – Kazimierz Perz, 331 32 20
Łętowe – Kazimierz Pajdo, 331 52 00
Łostówka – Maria Farganus, 334 92 77
Mszana Górna – Michał Mysza, 331 53 43
Olszówka – Tadeusz Wacławik, 331 61 79
Raba Niżna – Kazimierz Biel, 331 63 61
Lubomierz – Piotr Doll, 331 55 95

Policja – 997, 331 00 07, 331 00 20, k.112
Straż Pożarna – 998, 331 00 08
Pogotowie Ratunkowe – 999
GOPR – 267 08 10, k. 0 601 100 100

Banki
Bank Spółdzielczy – 331 92 17
PKO BP S.A. – 331 10 57
BPH PBK – 331 02 45

Ośrodki Zdrowia
Kasina Wielka – 331 40 23
Raba Niżna – 331 60 60
Mszana Górna - 331 52 02
Kasinka Mała - 331 30 31, 331 31 47
Lubomierz – 331 55 50

Biblioteki
Kasinka Mała – 331 35 11
Łętowe – 331 52 04
Raba Niżna – 331 60 56
Łostówka – 331 00 43
Mszana Górna – 331 52 29
Mszana Dolna – 331 02 20

Szkoły
Zespół Placówek Oświatowych w Kasinie Wielkiej budynek „A" – 331 40 94, budynek „B"– 331 40 91
Zespół Placówek Oświatowych w Kasince Małej – 331 30 96
Szkoła Podstawowa nr 2 w Kasince Małej – 331 30 06
Szkoła Podstawowa nr 3 w Kasince Małej – 331 31 13
Zespół Placówek Oświatowych w Rabie Niżnej – 331 60 05
Zespół Placówek Oświatowych w Olszówce – 331 60 25
Szkoła Podstawowa nr 1 w Lubomierzu – 331 52 83
Szkoła Filialna Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubomierzu – 331 52 66
Szkoła Podstawowa nr 2 Lubomierzu – 331 52 61
Szkoła Podstawowa nr 1 w Mszanie Górnej – 331 52 10
Szkoła Podstawowa nr 2 w Mszanie Górnej – 331 52 06
Gimnazjum nr 4 w Mszanie Górnej – 331 55 47
Szkoła Podstawowa w Łętowem – 331 52 04
Szkoła Podstawowa w Łostówce – 334 92 21

Szkoła Podstawowa w Glisnem – 331 62 10

Msze Święte

Kasina Wielka
niedziela i święta: 7.00, 9.00, 10.30;
dni powszednie: 7.00
Kaplica – os. Chęcie: niedziele i święta: 14.00.

Kasinka Mała
niedziele i święta: 7.00, 9.00, 11.00, 18.00
dni powszednie: 7.00.

Łętowe
niedziele i święta: 7.00, 9.00, 10.45, 18.00;
święta: 7.00, 9.00, 18.30
dni powszednie: 7.00, 18.30.

Łostówka
niedziele: 10.30.

Lubomierz
niedziele i święta: 7.30, 9.30, 11.00, 18.00;
Kaplica na Rzekach – 12.00
dni powszednie: 7.00, sb. – 7.00, 18.00.

Mszana Górna
niedziele i święta: 8.00, 11.00, 17.00
dni powszednie: 19.00.

Olszówka
niedziele i święta: 8.00, 11.00, 15.00
dni powszednie:7.00.

Raba Niżna
niedziela i święta: 8.00, 11.00 (Suma), 16.00
dni powszednie: pn.wt. czw.- 7.00, śr. Pt. sb. – 18.00.

Glisne
niedziele i święta: 8.30, 11.00
dni powszednie: pn.wt., czw., pt. – 18.00; śr., sb. – 8.30.

Mszana Dolna
niedziele i święta: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 15.00, 18.00
dni powszednie: 6.30, 7.00, 7.30, 18.00.

Kącik Czytelników

NIE MA TEMATÓW TABU !

Czekamy na Wasze listy. Co was boli i cieszy, co widzicie złego, a co dobrego w Waszym otoczeniu. PISZCIE do nas !

Redakcja „Nasza Gmina"
ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna

„Nasza Gmina"
Pismo periodyczne.
Wydawca: Urząd Gminy Mszana Dolna
Redaguje zespół: Stefania Wojciaczyk, ks. Jan Zając (Śnieżnica), Elżbieta Jakubiak, Franciszek Stożek, Magdalena Polańska, Agata Chorągwicka (sekretarz redakcji).
Przygotowanie do druku i druk: ALT Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 46, tel. (018) 444 48 48

Wiosna w obiektywie ks. Jana Zająca













